



DZIŚ STREFA BIZNESU

PAŃSTWO TRACI NA ALKOHOLU
KOSZTY SPOŁECZNE SĄ WYŻSZE NIŻ ZYSKI Z AKCYZY

Nr ISSN 0137-9089

Nr indeksu 350052



www.dziennikpolski24.pl

Nr 167 (24 944) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 21.07.2026

81
lat

DZIENNIK POLSKI

Relaks

Krzyżówki
i ponadto, co i gdzie
warto zobaczyć
w telewizji

Parking przyszłości w Trzebini

Winda będzie
transportować
samochody
na „swoje półki”Gmina otrzymała blisko 18 mln zł do-
finansowania na budowę w pełni auto-
matyzowanego parkingu typu Park
& Ride przy dworcu kolejowym.

– Str. 5

Bezpieczeństwo

To realna groźba.
Ukraińskie drony
mogą posłużyć
Rosji do prowokacji– Rosja przechwyciła sporą liczbę dro-
nów ukraińskich i może ich użyć jako
elementu prowokacyjnego – przekazał
Władysław Kosiniak-Kamysz.

– Str. 7

W całym kraju zawyją dziś syreny.

To ćwiczenia dotyczące ostrzega-
nia i alarmowania o zagrożeniu
uderzeniami z powietrza – Str. 4W krakowskim Muzeum Manggha
opowieść o samurajach. Kilkana-
ście zbroi i elementów uzbrojenia
znalazło się na wystawie „Akit-
sushima. Wyspa Wazek” – Str. 6

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Kraków

Przygotowania do budowy kładki
i tunelu na Żabińcu – w nowej wersji

Jolanta Białek

**To inwestycja, która ma za-
pewnić bezpieczne połącze-
nie dla pieszych i rowerzystów
między osiedlem Żabiniec
a aleją 29 Listopada w Krako-
wie. Teraz, by wydostać się
z Żabińca, trzeba znacznie
nadkładać drogi (ul. Żmujdz-
ką) lub przechodzić przez tory
kolejowe. Mieszkańcy czekają
na tę inwestycję od dekady.**Wiosną 2026 r. wydawało się, że
prace związane z projektem wresz-
cie ruszą, jednak nie udało się zna-
leźć autora dokumentacji. Teraz kra-
kowscy urzędnicy poinformowali, że
wznowiono poszukiwania projek-
tanta, a koncepcja ma powstać wedle
innych zasad niż zakładano wcześniej.Opracowania wykonane dotych-
czas dla tej inwestycji zakładają bu-
dowę jednoprzęsłowej kładki nad
torami kolejowymi (po stronie po-
łudniowo-zachodniej Uniwersytetu
Rolniczego) oraz przejścia tunelo-
wego i ścieżki dla rowerzystów pod
linią kolejową nr 8.

FOT. MATERIAŁY UNIK

Tak przedstawiano kładkę z Żabińca do al. 29 Listopada w 2020 roku

W ramach ogłoszonego teraz
przetargu ma powstać wielowarian-
towa koncepcja wraz z analizą po-
równawczą oraz programem funk-
cjonalno-użytkowym, które kolejno
będą podstawą do wykonania
kładki i tunelu na Żabińcu w for-
mule „zaprojektuj i wybuduj”.– W przeciwieństwie do poprzed-
niego postępowania wykonawca bę-
dzie zobowiązany do przygotowania
czterech wariantów przebiegu przy-
szłego połączenia. Nowe postępowanie
uwzględnia też wnioski z dialogu
prowadzonego z przedstawicielami
Rodzinnego Ogrodu Działkowego
„Kolejarz” – przekazał urząd miasta.Trzy warianty – te same co pod-
czas poprzedniego przetargu – zakła-
dają połączenie ul. Żabiniec z ul. Lan-
giewicza, jednak różnią się rozwiąza-
niami technicznymi oraz zakresem
infrastruktury drogowej. Wśród nich
jest m.in. wersja przewidująca ogra-
niczenie parametrów układu ko-
munikacyjnego, rezygnację z placu
do zawracania oraz możliwość wpro-
wadzenia strefy zamieszkania lub
strefy ograniczonej prędkości.

– Str. 4

Kraków

Hostel w zabytkowej kamienicy pod samym Wawelem

Małgorzata Mrowiec

**Kolejny zabytkowy budynek
w Krakowie ma zmienić
swoje przeznaczenie i za-
cząć służyć turystom. Mowa
o kamienicy stojącej u stóp
Wawelu, przy ul. Kanoniczej
23. To Dom Konsystorski,
znany też jako Kamienica
Lisia Jama.**W ubiegłym roku kamienica wy-
piękniała dzięki prowadzonemu re-
montowi konserwatorskiemu, do-
finansowanemu w prawie 36 pro-
centach przez Społeczny Komitet
Odnowy Zabytków Krakowa.W gminnej ewidencji gruntów
i budynków kamienica przy ul. Ka-
noniczej 23 figuruje jako budynek
mieszkalny. O tym, że szykują się
w niej zmiany, można się dowie-dzieć, przeglądając najnowsze
wnioski o pozwolenie na przebu-
dowę, rozbudowę lub zmianę spo-
sobu użytkowania, jakie wpłynęły
do krakowskiego magistratu.Wniosek dotyczący budynku
przy ul. Kanoniczej 23 mówi o zmia-
nie sposobu użytkowania na budynek
hostelu wraz z lokalem kawiarni i za-
pleczem gastronomiczno-socjalnym,
a także o rozbudowie wewnętrznychinstalacji. Trafił do Urzędu Miasta
Krakowa w czerwcu.Jeśli chodzi o pokoje dla przy-
szłych gości hostelu, inwestor pla-
nuje:

- na parterze jeden pokój z łazienką dla osoby z niepełnosprawnością;
- na I piętrze 6 pokoi z łazienkami;
- na poddaszu 7 pokoi z łazienkami.

– Str. 3

POLECAMY

JUTRO Zatrzymywanie wody w organizmie CZWARTEK Sanatorium: z NFZ czy ZUS?

21.07.2026

Wtorek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Andrzej, Daniel, Ignacy, Wiktor
Telefon alarmowy: 112

Komentarz na dziś



Urszula Baumann: Natura wie lepiej?

publicystka

W kolejce do kasy stanęłam za panią w zaawansowanej ciąży. Czekając, aż kasjerka zeskanuje zakupy, uświadomiłam sobie, że nie pamiętam, kiedy ostatnio widziałam przyszłą mamę. Właściwie nie powinnam się dziwić. Z roku na rok rodzi się coraz mniej dzieci, a Polska należy do krajów o najniższym wskaźniku dzietności w Europie, która doświadcza gwałtownego spadku liczby urodzeń. Co ciekawe, w Indiach - najludniejszym państwie świata - współczynnik dzietności również spadł poniżej poziomu zastępowalności pokoleń.

Ekspertiści są zgodni, że nie istnieje jedna przyczyna tego zjawiska. Obok czynników ekonomicznych wskazują na zmiany stylu życia i systemu wartości, aktywność zawodową kobiet oraz dostępność antykoncepcji.

Tymczasem inne wyjaśnienie zaproponowali naukowcy z Uniwersytetu Kolorado. Zwrócili uwagę na zależność od dawna obserwowaną przez biologów: gdy na ograniczonej przestrzeni pojawia się zbyt wielu osobników tego samego gatunku, natura reguluje liczebność populacji. Ich zdaniem, ten głęboko zakorzeniony mechanizm ewolucyjny może dotyczyć również ludzi.

Chyba coś w tym jest. Po okresie gwałtownego wzrostu liczby ludności na naszej planecie trend zaczął się odwracać. Jakby ktoś zaciągnął hamulec bezpieczeństwa. Według prognoz, za 40 lat liczba mieszkańców Ziemi zacznie maleć.

Jako obywatelka świata powinnam odetchnąć z ulgą, że naszej planecie nie grozi przeludnienie. Zastanawia mnie jednak, dla czego Matka Natura tak energicznie zabiera się za ograniczanie populacji w naszym kraju. Są przecież państwa gęściej zaludnione. Może uznała, że sami dla siebie stanowimy... zagrożenie?

AUTOPROMOCJA



tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikpolski24.pl

POGODA



dzisiaj
19°C/11°C



jutro
22°C/13°C



Redaktor naczelny
Piotr Rapalski
Z-ca redaktora naczelnego
Arkadiusz Maciejowski
Wydawcy Włodzimierz Zapart,
Dariusz Penar, Katarzyna
Kachel, Paulina Szymczewska,
Agnieszka Aulich, Magda
Domańska-Smoleń

www.dziennikpolski24.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Kraków
Redakcja ul. Zabłocie 43A,
30-701 Kraków
tel. 12 688 85 01
redakcja@gk.pl, sekretariat@gk.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kolacz
Dyrektor sprzedaży
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 12 688 84 44
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.dziennikpolski.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

ZNAKI CZASU

Ryczące motory i quady, a także ciche motocykle elektryczne to zmora lasów

Sławomir Bromboszcz

Ryk silników, rozjeżdżone ścieżki i spłoszona zwierzyna. Problem nielegalnych przejazdów motocrossów, quadów i coraz częściej elektrycznych motocykli typu cross po terenach leśnych nie jest nowy, ale z roku na rok staje się coraz bardziej uciążliwy. Potwierdzają to zarówno mieszkańcy, jak i służby odpowiedzialne za ochronę lasów.

Ostatnio wspólny patrol policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie oraz funkcjonariuszy Straży Leśnej Nadleśnictwa Chrzanów zatrzymał trzech mężczyzn poruszających się elektrycznymi motocyklami crossowymi po obszarze, gdzie ruch takich pojazdów jest zabroniony. Każdy z kierujących został ukarany mandatem w wysokości 400 zł za nielegalny wjazd do lasu pojazdem silnikowym.

Spacerowicze, rowerzyści czy rodziny z dziećmi coraz częściej skarżą się na niebezpieczne sytuacje na leśnych ścieżkach. Pojazdy jadące z dużą prędkością pojawiają się nie-



FOT. KOMENDA POLICJI CHRZANÓW

Motory i quady straszą w lasach

spodziewanie na szlakach, które powinny służyć wyłącznie pieszym lub rowerzystom.

Nie chodzi jedynie o komfort wypoczynku. Leśnicy zwracają uwagę, że przejazdy ciężkich pojazdów powodują niszczenie dróg leśnych, rozjeżdżanie runa oraz płoszenie zwierząt, szczególnie w okresach lęgowych i wychowu młodych.

Kilka lat temu problemem były głośne motocykle spalinowe i quady. Dziś coraz częściej w lasach pojawiają się elektryczne motocykle crossowe. Są znacznie cichsze, ale nie mniej uciążliwe. Leśnicy podkreślają, że niezależnie od rodzaju napędu pojazdy

powodują degradację ścieżek i terenów zielonych. Cichsza praca silnika może wręcz utrudniać zauważenie nadjeżdżającego motocykla.

Wśród mieszkańców często pojawiają się głosy, że obecne kary nie odstraszą amatorów nielegalnej jazdy. Mandat w wysokości 400 zł dla osób posiadających sprzęt wart kilkadziesiąt tysięcy złotych nie zawsze stanowi skuteczną barierę.

Dlatego służby coraz częściej prowadzą wspólne patrole i wykorzystują zgłoszenia mieszkańców. Pomocnym narzędziem jest również Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, za pomocą której można wskazywać miejsca regulaminie odwiedzane przez kierowców quadów i motocrossów.

Policja i Straż Leśna przypominają, że poruszanie się pojazdami silnikowymi po terenach leśnych jest dozwolone wyłącznie na drogach i trasach wyraźnie dopuszczonych do ruchu. Pozostałe obszary objęte są zakazem.

Warto pamiętać, że las pełni wiele funkcji jednocześnie - jest miejscem wypoczynku, siedliskiem zwierząt oraz elementem ochrony przyrody. To właśnie dlatego przepisy ograniczają możliwość korzystania z niego przez pojazdy mechaniczne.

PRZYRODA

Perfidny strzykacz i inni

Grzegorz Tabasz

W mediach przewodził latającym kleszczem. Ooo, brzmi groźnie! To tylko pozory. W rzeczywistości to pasożytnicza muchówka zwana prawidłowo strzyżakiem sarnim. Pół centymetra długości, duża głowa i trzy pary solidnych odnóży. Atakuje jeleniowate, zaś człowiek jest tylko celem przypadkowym. Wiem, co mówię - ostatnio właśnie opadły mnie w lesie, ale oprócz łaskotania nie odniosłem żadnych szkód na ciele.

Wszystkich tych, których napawają strachem gryzące owady, chciałbym pocieszyć przy pomocy pewnego krewniaka muchy zwanego strzykaczem. Najłatwiej można go zobaczyć w pobliżu saren, które wyjątkowo perfidnie napastuje. Proszę sobie wyobrazić, jak centymetrowej długości samice owada nadlatują nad biednego zwierza i niczym myśliwskie samoloty celnie strzelają prosto w nozdrza żywymi larwami.

Larwy oczywiście czasu nie tracą - szybko wpelzają do zatok zwie-

rzaka, gdzie wyjadają tkanki i śluz. Sarenka zaczyna chorować, chudnie w oczach, a potężny katar i zawroty głowy to najłagodniejsze objawy wizyty pasożyta. Pod koniec lata tłuste, trzycentymetrowe larwy wypadają z nosa do gleby, gdzie w postaci poczwarki poczekają do następnej wiosny.

Inne strzykacze atakują też jelenie i łosie, czasem bydło. Dzięki Bogu, ludzie na takiego pasożyta sobie nie zasłużyli. Proszę z sympatią pomyśleć o kłującym nas właśnie komarze i czule spojrzeć na jusznicę deszczową. Czyż w porównaniu do strzykacza nie są to miłe i sympatyczne istoty?

KRONIKA KRAKOWSKA

• **Telefon** dziennikarza dyżurnego **697 730 318**
• **e-mail** redakcyjny **redakcja@gk.pl**

INWESTYCJA PROWADZONA DOSŁOWNIE POD OKIEM PANI KONSERWATOR

Czternaście pokoi i kawiarnia – hostel na Kanoniczej

Kanonicza 23 to jedna z najstarszych kamienic, z jaką ostatnio mieliśmy do czynienia. Jej początki sięgają średniowiecza – stała już w 1451 roku, gdy zakupił ją nasz wielki kronikarz Jan Długosz – tak opisywał ją SKOZK

Małgorzata Mrowiec

Kolejny zabytkowy budynek w Krakowie ma zmienić swoje przeznaczenie i zacząć służyć turystom. Mowa o kamienicy stojącej u stóp Wawelu, przy ul. Kanoniczej 23.

Zapytaliśmy urzędników, jakich prac, przebudów, wyburzeń ścian, wprowadzenia jakich instalacji i czy również wprowadzenia wind będzie wymagała planowana zmiana sposobu użytkowania.

- Projekt przewiduje rozbudowę wewnętrznych instalacji: wodno-kanalizacyjnej, wentylacji mechanicznej, centralnego ogrzewania, instalacji elektrycznej i przeciwpożarowej w budynku, remont starej i wykonanie nowej stolarki okiennej i drzwiowej zgodnie z zaleceniami konserwatorskimi, remont pomieszczeń kotłowni w piwnicy budynku, na poziomie parteru, pierwszego piętra i poddasza, demontaż niepotrzebnych ścianek działowych, stworzenie zaprojektowanych pomieszczeń - wymienia w odpowiedzi Małgorzata Tabaszewska z magistrackiego biura prasowego.

Dodaje, że projekt nie zawiera zapisów dotyczących wind, natomiast przewiduje na poziomie parteru montaż podnośnika dla osób z niepełnosprawnością na trzech stopniach klatki schodowej w oficynach bocznych.

Projekt budowlany przewiduje ponadto na parterze oprócz pokoju dla osoby z niepełnosprawno-



FOT. IGA SĄDY

Projekt nie zawiera zapisów dotyczących ogródka gastronomicznego

ścią salę kawiarni, barek i recepcję hostelu, a także toalety, pomieszczenie socjalne, pomieszczenie na odpady, kuchnię, wydawalnię, zmywalnię i magazyn produktów. A na I piętrze oprócz pokoi dla gości ma się znaleźć pokój biurowy, pomieszczenie socjalne i toalety.

Projekt nie zawiera zapisów dotyczących basenu czy ogródka gastronomicznego.

Wojewódzki konserwator zabytków uzgodnił już przedłożony projekt budowlany. Magistrat przekazał nam, jakie warunki postawione przez konserwatora musi spełnić inwestor:

• Przed przystąpieniem do wykonania ostatecznej kolorystyki elementów należy zwołać komisję konser-

watorską przy udziale przedstawiciela Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie, w celu ostatecznego zatwierdzenia kolorystyki.

• Do ustaleń szczegółowych w kwestii wyglądu wprowadzonej stolarki drzwiowej należy powołać komisję konserwatorską jak wyżej.

• Wszelkie prace konserwatorskie oraz roboty budowlane należy prowadzić w oparciu o uzgodniony program prac konserwatorskich oraz pod nadzorem dyplomowanego konserwatora dzieł sztuki.

• Roboty budowlane związane z wykonaniem wszelkich przewierceń pod instalację, jak również podczas zmiany otworu okiennego na otwór drzwiowy, należy prowa-

dzić pod nadzorem badacza architektury.

Dopytywaliśmy w Urzędzie Miasta czy wygląd zabytkowej kamienicy z zewnątrz zmieni się w jakikolwiek sposób, pojawiają się nowe elementy. - Przedłożony projekt nie przewiduje zmiany tynków zewnętrznych. Elewacje budynku głównego są wyremontowane, a pozostałe tynki przeznaczone do naprawy zgodnie z programem prac konserwatorskich - odpowiedziała Małgorzata Tabaszewska.

Przypomnijmy, że kamienica przy Kanoniczej 23 w zeszłym roku odzyskiwała blask dzięki pracom konserwatorskim wspieranym przez Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa ze środków Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

„Kanonicza 23 to jedna z najstarszych kamienic, z jaką ostatnio mieliśmy do czynienia. Jej początki sięgają średniowiecza - stała już w 1451 roku, gdy zakupił ją nasz wielki kronikarz Jan Długosz. W XVIII mieściła się tu kancelaria biskupia, a w XIX wieku konsystorz, czyli biskupi sąd. To wówczas nad wejściem znalazło się malowidło przedstawiające św. Iwonę - patrona prawników. Od czasów nowożytnych budynek znany jest pod nazwą „Lisia Jama”, której pochodzenia nie udało się wyjaśnić” - opisywał w ubiegłym roku SKOZK na swoim profilu w mediach społecznościowych.

W 2025 roku kamienica dostała nowy dach. Wyremontowano rów-

nież jej fasadę z dekoracją sgraffitową (technika sgraffito polega na nakładaniu na siebie kolejnych warstw tynku, a następnie zeszkrobaniu wzoru na warstwie wierzchniej). Remont konserwatorski ze wsparciem SKOZK obejmuje również obecny rok i zaplanowaną na konserwację wątków kamiennych w piwnicy.

Poprosiliśmy dyrektora Biura SKOZK o odniesienie się do planowanej nowej funkcji - hostelu - tuż przy samym wzgórzu wawelskim, w kamienicy wyremontowanej za publiczne pieniądze.

- Nie nazwałbym tego wyremontowaniem za publiczne pieniądze - zaznacza od razu Maciej Wilamowski, dyrektor Biura SKOZK. - Z pomocą SKOZK-u wymieniono dachówki, które były w stanie awaryjnym i odnowiono elewację, która odstawała na niekorzyść od reszty ulicy Kanoniczej - a nawet w tym zakresie większość kosztów (ponad 60 procent) pokrył inwestor. W tym roku zabezpieczone zostaną wiekowe wązki kamienne w piwnicy. Tych elementów inwestor nie będzie mógł ruszać przez 5 lat. Reszta zależy od tego, na co zezwoli wojewódzki konserwator zabytków. Budynek zlokalizowany jest vis a vis okien urzędu konserwatorskiego, więc stwierdzenie, że inwestycja będzie prowadzona pod okiem pani konserwator Katarzyny Urbańskiej, nie będzie w tym przypadku metaforą - dodał dyr. Wilamowski.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544991



INWESTYCJA

Kładka i tunel na Żabińcu – do wyboru cztery warianty

Jolanta Białek

Kraków wznawia przygotowania do budowy kładki i tunelu na Żabińcu. Mieszkańcy czekają na tę inwestycję od dekad.

Trzy warianty - te same co podczas poprzedniego przetargu - zakładają połączenie ul. Żabiniec z ul. Langiewicza, jednak różnią się rozwiązaniami technicznymi oraz zakresem infrastruktury drogowej.

- Nowością jest wariant czwarty, który zakłada analizę połączenia ul. Żabiniec z rejonem Al. 29 Listopada w sposób dążący do ograniczenia lub wyeliminowania ingerencji w teren, na którym obecnie funkcjonuje ROD „Kolejarz”. W tym wariantcie wykonawca przeanalizuje możliwość poprowadzenia trasy jako kontynuacji ul. Żabiniec w kierunku południowym oraz powiązania jej z istniejącym układem drogowym w rejonie ul. Rogatka - wyliczają urzędnicy.

Do pierwszego przetargu na zaprojektowanie inwestycji na Żabińcu zgłosiła się jedna firma, która zaproponowała cenę 726 tys. zł. Kwota była nieco wyższa niż zabezpieczona na to zadanie w budżecie Krakowa (700 tys. zł), zdecydowano jednak o dołożeniu pieniędzy i rozstrzygnięciu konkursu. Tyle, że do podpisania umowy z projektem



Wizualizacja kładki z Żabińca do al. 29 Listopada z 2020 roku

tem kładki i tunelu nie doszło, bo firma poinformowała, że wycofuje się z przedsięwzięcia.

- Nowe postępowanie jest efektem analiz przeprowadzonych po rozmowach z przedstawicielami ROD „Kolejarz”, którzy zwracali uwagę na konieczność poszukiwania rozwiązań pozwalających w możliwie największym stopniu ograniczyć ingerencję w tereny ogrodów działkowych. Wnioski z tych spotkań znalazły odzwierciedlenie w nowym zakresie zamówienia. Dodatkowy wariant oraz modyfikacje pozostałych rozwiązań mają umożliwić wybór koncepcji, która będzie odpowiadać zarówno potrzebom komunikacyjnym tej

części miasta, jak i pozwoli zminimalizować wpływ inwestycji na istniejące zagospodarowanie terenu - informuje krakowski magistrat.

Planowane kładka i tunel mają poprawić dostępność komunikacyjną tej części miasta dla pieszych i rowerzystów. Obecna infrastruktura w rejonie skrzyżowania linii kolejowych nr 100 Kraków Mydlniki - Gaj, nr 8 Warszawa - Kraków oraz nr 602 Kraków Przedmieście - Kraków Olsza stanowi istotną barierę przestrzenną.

O połączenie Żabińca z jednym z głównych ciągów komunikacyjnych Krakowa mieszkańcy tego rejonu miasta upominają się od ponad 20 lat.

W TROSCE O MIESZKAŃCÓW

Problemy z parkowaniem przy Cmentarzu Grębałów. Już widać zmiany na lepsze

Ewa Wacławowicz

Krakowianie zgłaszają problemy z dostępnością do Cmentarza Grębałów. Chodzi o ograniczoną liczbę miejsc postojowych na parkingu, ale też trudny dojazd i bariery architektoniczne. Miasto zapowiedziało wprowadzenie nowej organizacji ruchu na parkingu i jak słyszemy, ma ona zacząć obowiązywać już niebawem.

Cmentarzy są regularnie odwiedzane przez Krakowian, którzy chcą zapalić znicze na grobach swoich bliskich. Niestety od jakiegoś czasu mieszkańcy narzekają na trudny dostęp do Cmentarza Grębałów.

Zwracają uwagę na zbyt mały parking i małą liczbę miejsc postojowych dla osób niepełnosprawnych. Problemem jest też trudne dojście do bramy cmentarza z powodu barier architektonicznych.

Początki zmian już widać. 22 czerwca została wprowadzona stała organizacja ruchu na rozbudowanym odcinku ul. Kocmyrzowskiej. W ramach realizacji inwestycji wybudowano nową drogę dojazdową prowadzącą do Cmentarza Grębałów. Skrzyżowanie ul. Kocmyrzowskiej z drogą dojazdową do cmentarza zostało wyposażone też w sygnalizację świetlną.

A co z parkingiem przy cmentarzu? Ten nie był objęty inwestycją. Jednak jak zapowiedział pełniący funkcję prezydenta Krakowa Stanisław Kracik, nowa organizacja ruchu na parkingu przy Cmentarzu Grębałów została wprowadzona 15 lipca.

„W ramach nowej organizacji ruchu zostaną utworzone stanowiska postojowe w liczbie 32 miejsc (w tym dwa dla osób z niepełnosprawnością), co pozwoli uporządkować sposób parkowania oraz poprawić organizację ruchu” - informował wcześniej Stanisław Kracik.

Nowa organizacja ruchu przy cmentarzu przewiduje również wprowadzenie ograniczenia czasu postoju do 2 godzin między 7.00, a 18.00.

Ponadto, jak informuje Stanisław Kracik, wykonano również prace polegające na obniżeniu krawężnika przy chodniku, poprawiając dostępność parkingu i dojścia do cmentarza dla osób z niepełnosprawnościami oraz innych osób o ograniczonej mobilności.

Wprowadzana organizacja ruchu ma na celu uporządkowanie parkowania oraz poprawę dostępności parkingu dla osób odwiedzających cmentarz. Jak zapowiada urząd, za około sześć miesięcy zostanie przeprowadzona analiza funkcjonowania przyjętych rozwiązań.

TO TYLKO PRÓBY

W całym kraju zawyją dziś syreny. „Testowanie procedur i rozwiązań”

Anna Piątkowska

Wycie syren to ćwiczenia dotyczące ostrzegania i alarmowania wojsk oraz ludności cywilnej o zagrożeniu uderzeniami z powietrza.

Syreny będzie można usłyszeć w godz. 7 - 19. W ramach ćwiczeń zaplanowano kilkukrotne uruchomienie systemu ostrzegania i alar-

mowania. Słyszac syreny tego dnia, nie trzeba reagować w szczególny sposób.

Jak wyjaśnia Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie, testowanie procedur i rozwiązań to ważny element systemu, który ma zapewnić szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Pozwala także wzmacniać współpracę organów administracji rządowej, samorządowej oraz służb i instytucji.

W Polsce mamy obecnie tylko dwa rodzaje sygnałów alarmowych: ● ciągły, modulowany dźwięk syreny przez 3 minuty - to ogłoszenie alarmu, ● ciągły, jednostajny dźwięk syreny przez 3 minuty - to odwołanie alarmu.

Ćwiczenia przygotowane zostały przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w porozumieniu z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa oraz Ministerstwem Obrony Narodowej. Alarm jest testem systemu. Słyszac syreny tego dnia, należy zachować spokój.

PORZĄDEK POGRZEBÓW

DZIŚ ŻEGNAMY

Cmentarz Rakowicki

11:00 - Zofia Wyjadłowska (lat 88)
12:20 - Leon Kurdziel (lat 89)
13:40 - Andrzej Sitko Sierkiewicz (lat 78)

Cmentarz Prądnik Czerwony

10:00 - Anita Krzyżak (lat 46)
10:20 - Kazimierz Zelek (lat 88)
11:00 - Andrzej Welzel (lat 83)
11:40 - Anna Michoń (lat 96)

12:20 - Kazimiera Guzdek (lat 85)
13:00 - Anna Jörgen (lat 67)
13:00 - Henryk Zonko (lat 91)
13:40 - Marcin Nachel (lat 76)

Cmentarz Grębałów

12:20 - Grzegorz Wolfram (lat 68)
13:00 - Wanda Zambrowska (lat 78)
13:40 - Genowefa Strojek (lat 92)

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544962



TRZEBINIA

Parking przyszłości – winda poustawia auta na półkach

Sławomir Bromboszcz

To jedna z najważniejszych inwestycji komunikacyjnych w historii Trzebini. Gmina otrzymała blisko 18 mln zł dofinansowania na budowę zautomatyzowanego parkingu przy dworcu kolejowym. Będzie to pierwszy tego typu obiekt w Małopolsce i odpowiedź na problem, z którym od lat zmagają osoby dojeżdżające do pracy i szkół.

Trzebinia od kilku lat konsekwentnie rozwija ideę „Parkuj i Jedź”. Po przebudowie dworca kolejowego i budowie nowoczesnego węzła przesiadkowego liczba osób korzystających z kolei systematycznie rosła. Wraz z nią rosło również zapotrzebowanie na miejsca parkingowe.

Choć w ostatnich latach wokół dworca powstały nowe parkingi, bardzo szybko okazało się, że zainteresowanie jest znacznie większe niż możliwości istniejącej infrastruktury.

Mieszkańcy wybrali parking przyszłości

Kilka miesięcy temu burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek zapowiedział budowę. – Zapropnowałem dwa warianty: tradycyjny parking wielopoziomowy oraz w pełni zautomatyzowany obiekt, wzorowany na rozwiązaniach stosowanych m.in.



Nowoczesny zautomatyzowany parking pomieści 144 samochody

przy dworcu w Katowicach. Większość mieszkańców, którzy wyrazili swoją opinię, opowiedziała się za automatycznym – mówił burmistrz Jarosław Okoczek. Teraz wiadomo już, że właśnie ten wariant zostanie zrealizowany.

Rekordowe dofinansowanie

Projekt otrzymał blisko 18 mln zł dofinansowania z Funduszy Europejskich dla Małopolski 2021-2027. Całkowita wartość inwestycji przekracza 21 mln zł. Nowoczesny smart parking pomieści 144 samochody. Zaplanowano również dodatkowe miejsca dla osób z niepełnosprawnościami, wiatę dla rowerów oraz punkty ładowania samochodów elektrycznych.

Trzebinia staje się komunikacyjnym centrum regionu

Nowa inwestycja jeszcze bardziej umocni pozycję Trzebini jako najważniejszego węzła przesiadkowego w regionie. To właśnie tutaj krzyżują się połączenia kolejowe w kierunku Krakowa, Katowic, Oświęcimia i Olkusza, a nowoczesny węzeł przesiadkowy każdego dnia obsługuje tysiące pasażerów.

Przetarg na realizację inwestycji został już ogłoszony. Otwarcie ofert zaplanowano na sierpień, a pierwsze prace mają rozpocząć się jeszcze w tym roku. Zakończenie budowy przewidziano do końca września 2027 roku. ©

MUSZYNA

Jest kolejna atrakcja - ogród wiklinowy na Zapopradziu już dostępny dla turystów

Alicja Falek

Popularne wśród turystów Ogrody Tematyczne na Zapopradziu w Muszynie są już w pełni dostępne. Uzdrawisko udostępniło nową część, tzw. ogród wiklinowy z glorią. Wybierając się na spacer, można odpocząć w wiklinowych fotelach.

Uzdrawisko z roku na rok dostarcza nowych atrakcji. Szczególnie dzielnica Zapopradzie zmieniła się w ostatnich latach. Na wzniesieniu powstały Ogrody Sensoryczne. Później uzupełniono je o Ogrody Żywe, w których zamieszkały zwierzęta i ptactwo. To jedyny ogród, do którego wstęp jest płatny. Zeby móc zobaczyć i obcować m.in. z alpakami, lemurami czy papugami, dorośli płać 12 zł, a dzieci, studenci do 26. roku życia oraz emeryci i renciści – 8 zł.

Natomiast za basenami i amfiteatrem roztaczają się Ogrody Tematyczne. Wejść na ich teren można przy pijalni wody mineralnej „Antoni”. Turyści mają do dyspozycji ogród grecki i chiński, a dopełnia go kolejny. – Ogród wiklinowy z glorią już jest dostępny. Jeszcze tylko trochę kosmetyki, kompozycje, wyposażenie i można się delektować kolejnym uroczym zakątkiem – informuje burmistrz Jan Golba.



Ogród wiklinowy został wyposażony w klimatyczne oświetlenie

Wygodne alejki, obsadzone m.in. krzewami różanymi, prowadzą do gloriety, która jest sercem tego ogrodu. Pełni nie tylko funkcję ozdobną. Władze uzdrawiska chcą w niej urządzać kameralne koncerty, niewielkie wydarzenia artystyczne i spotkania plenerowe. Są wiklinowe meble, kosze, donice oraz artystyczne figury wykonane z naturalnych materiałów.

Ogród, podobnie jak pozostałe, został wyposażony w klimatyczne oświetlenie, dzięki któremu będzie można spacerować również wieczorami. Budowa ogrodu wiklinowego kosztowała ponad 800 tys. zł. Aż 85 proc. wartości inwestycji zostało pokryte z dofinansowania unijnego przeznaczonego dla uzdrowisk. ©

INWESTYCJA

W Bochni rozpoczyna się budowa Centrum Zdrowia Psychicznego

Paweł Michalczyk

Przez wiele lat niszczał, ale teraz budynek po byłym pogotowiu ratunkowym w Bochni znów będzie tętnił życiem. Do końca 2027 roku powstanie w nim Centrum Zdrowia Psychicznego. Inwestycja pochłonie 18 mln zł, z czego 15 mln zł stanowi dofinansowanie z UE.

W budynku przy ul. Konstytucji 3-go Maja od końca XIX wieku mieścił Szpital Miejski, a do początku XXI wieku Pogotowie Ratunkowe. Od 2008 roku, gdy przeniesiono je na teren szpitala, obiekt stoi pusty, niszcząc z każdym kolejnym rokiem.

Próbowano (bezskutecznie) obiekt sprzedać, było też wiele pomysłów na zagospodarowanie pustostanu, m.in. na szkołę muzyczną.



Inwestycja ma być gotowa na koniec 2027 roku

Ostatecznie zapadła decyzja o zachowaniu funkcji leczniczej dawnego szpitala.

Nowoczesne Centrum Zdrowia Psychicznego ma zapewniać kompleksową opiekę zdrowotną nad osobami z zaburzeniami psychicznymi w formie pomocy doraźnej, ambulatoryjnej, dziennej i szpitalnej. W nowej placówce mają one uzyskać łatwiejszy dostęp do specjalistów, szybszą pomoc w sytuacjach kryzysowych oraz możliwość leczenia i terapii jak najbliżej miejsca zamieszkania pacjenta.

W budynku po byłym pogotowiu powstanie dzienny oddział psychiatryczny, a także poradnia zdrowia psychicznego wraz z punktem zgłoszeniowo-koordynacyjnym oraz zespołem leczenia środowiskowego. Ośrodek będzie podlegał szpitalowi powiatowemu w Bochni.

Inwestycja pochłonie blisko 18 mln zł, z czego prawie 15 mln zł pochodzi z Funduszy Europejskich, a niemal 2 mln zł z budżetu państwa. Pozostałą część stanowi wkład własny powiatu bocheńskiego. Inwestycja ma być gotowa na koniec 2027 roku. ©

AKCJA CHARYTATYWNA

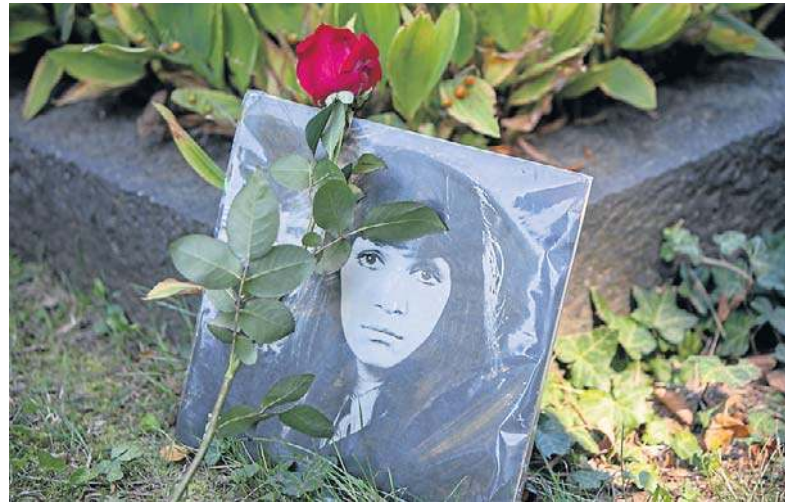
0011545626



„CZARNY ANIOŁ” PIWNICY POD BARANAMI

JAPŃSKIE ZBROJE W KRAKOWIE

„Historia kobiety wiernej idei sztuki”, czyli biografia Ewy Demarczyk, legendy Krakowa



Jesienią ukaże się biografia Ewy Demarczyk - to nie będzie pierwsza książka o pieśniarce, ale pierwsza powstała już po śmierci artystki

Anna Piątkowska

W listopadzie nakładem wydawnictwa Znak ukaże się biografia Ewy Demarczyk. Krakowska oficyna zapowiada nowe, świeże spojrzenie na życie i sztukę „Czarnego Anioła” Piwnicy Pod Baranami autorstwa Marii Wilczek-Krupy.

„Ewa Demarczyk była artystką absolutną, której głos i interpretacje na zawsze odmieniły oblicze muzyki literackiej. Ta biografia to nowe, świeże spojrzenie na jej niezwykłe życie i sztukę - historię kobiety wiernej idei sztuki, w której nie ma miejsca na kompromis ani prywatność” - zapowiada wydawnictwo Znak swoją jesienną premierę.

Ewa Demarczyk to jedna z najbardziej utalentowanych i charyzmatycznych postaci polskiej sceny muzycznej, legenda Piwnicy pod Baranami, która zmarła 14 sierpnia 2020 roku.

Zapowiadana książka nie jest pierwszą biografiami słynnej pieśniarki. W 2015 roku - jeszcze za życia Demarczyk - próby opisanie jej życia podjął się tandem reportażysek Angelika Kuźniak i Ewelina Karpacz-Oboładze. Na ich książkę „Czarny Anioł. Opowieść o Ewie Demarczyk” złożyły się relacje współpracowników, znajomych, bliskich, z których wyłania się nie tylko legendarny głos, ale też postać bezkompromisowa i apodyktyczna. Choć sama bohaterka wówczas jeszcze żyła, nie pojawia się bezpośrednio w tej opowieści, to czas, gdy Demarczyk odsunęła się już z życia publicznego.

Zapowiadana biografii - pierwszą po śmierci artystki - napisała Maria Wilczek-Krupa. Związana z krakowską Akademią Muzyczną autorka jest nie tylko teoretykiem muzyki, ale też

autorką biografii znanych postaci muzycznego świata: Wojciecha Kilara, Jeremiego Przybory i Henryka Mikołaja Góreckiego.

Sama Demarczyk w ostatnim wywiadzie jakiego udzieliła - niemal trzy dekady temu - mówiła Edwardowi Miszczakowi, że Kraków nie lubi swoich artystów, dopóki ci w nim są. Ostatni koncert zagrała rok później (8 listopada 1999 roku), w poznańskim Teatrze Wielkim imienia Stanisława Moniuszki.

Krótko potem zniknęła dla świata: zerwała relacje z przyjaciółmi, nie odbierała telefonów, nie było wiadomo, gdzie jest i co się z nią dzieje czy mieszka w otoczonego murem domu w Wieliczce, czy w Krakowie. Ze światem kontaktowała się przez swojego zawodowego pełnomocnika i życiowego partnera.

Wcześniej była legendą, którą - nie tylko w Krakowie - stała się za życia. Zaczęło się od występu w 1963 roku w Opolu. Wykonała tam trzy piosenki - „Karuzelę z madonnami”, „Czarne anioły” i „Taki pejzaż”. Jej występ zachwycił publiczność i jury, dzięki czemu dostała główną nagrodę. Piosenki, które wykonała w słynnym amfiteatrze ukazały się kilka miesięcy później na singlu, który natychmiast zniknął z muzycznych sklepów. Kolejnym triumfem Demarczyk okazał się rok później występ na festiwalu w Sopocie. Stało się to za sprawą piosenki „Grande Valse Brillante”. Tam usłyszał wokalistkę Bruno Coquatrix - dyrektor słynnej paryskiej sali koncertowej Olympia. Zachwycony występem zaprosił ją nad Sekwanę.

O tym, jak trudną była osobą, krążą legendy dorównujące opowieściom o jej niebywałym talencie. Nie tylko w Krakowie wielu nie mogło wybaczyć Demarczyk odcięcia się od ludzi, dzięki którym stała się gwiazdą.

Anna Piątkowska

Kilkanaście samurajskich zbroi i elementów uzbrojenia a także drzeworytów kreślących kontekst, znalazło się na najnowszej wystawie „Akitsushima. Wyspa Wązek” w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha. Ekspozycja potrwa do 11 listopada.

Samurajska zbroja nie była wyłącznie narzędziem ochrony ciała, ale także przedmiotem reprezentacyjnym i znakiem statusu. Dziś misternie wykonane uzbrojenie jest nie tylko reliktem epoki, ale również prawdziwym dziełem sztuki. W Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha właśnie prezentowana jest kolekcja Wiktorii i Adama Jurgielewiczów, Biblioteki Krajewskich-Siudów, Muzeum Manggha, kolekcji prywatnych. To okazja, by zobaczyć obszerny wybór nie tylko zbroi, ale także japońskich militariów.

- Zbroja japońska należy do tych przedmiotów kultury, które trudno opisać jednym pojęciem. Jej podstawowym zadaniem była ochrona życia samuraja. Powstawała i ewoluowała w świecie, w którym konflikt zbrojny był częścią rzeczywistości, a samuraj funkcjonował przede wszystkim jako wojownik w służbie swojego pana - wyjaśnia Adam Jurgielewicz.

Jak dodaje kolekcjoner, zbroja musiała chronić ciało przed uderzeniami, cięciami i jednocześnie nie mogła ograniczać zdolności działania. Samuraj w swojej zbroi musiał poruszać się nieskrępowanie często przez wiele godzin po zróżnicowanym terenie, dlatego nie mogła być jednolitą metalową skorupą, ale systemem połączonych modułów z że-



Zbroje zmieniały się przez wieki pod względem znaczenia i funkcji

laza i skóry połączonych jedwabiem.

- Szczególną rolę w zbroi odgrywał hełm - kabuto. Oczywiście, jego głównym zadaniem była ochrona, ale też był najbardziej reprezentacyjną częścią zbroi. Hełm był widoczny na polu walki z daleka, miał więc odstraszać przeciwnika, a także w chaosie walki pozwolić na identyfikację wojownika, ponieważ znaczną część jego twarzy przykrywała maska. Stąd traktowany był jako najważniejsza część zbroi - tłumaczy kolekcjoner.

Zbroje zmieniały się przez wieki pod względem znaczenia i funkcji. W okresie Edo, gdy w Japonii zapanał pokój, zyskały wymiar ceremonialny i symboliczny. Dziś zbroja japońska pozostaje jednym z najbardziej fascynujących artefaktów kultury Japonii.

Te prezentowane w Muzeum Japońskim pochodzą z okresu Edo trwającego w Japonii od 1603 do 1868, ale też z okresu Momoyama przypadającego na lata 1573-1603.

Elementem łączącym obiekty prezentowane na ekspozycji będzie

motyw wązki, zajmujący w kulturze Japonii miejsce szczególne, łącząc w sobie porządek natury, symbolikę wojowników oraz wyrafinowaną estetykę przedmiotów użytkowych. Dość wspomnieć, że najstarsza nazwa Japonii - Akitsushima oznacza „Wyspę Wązek”.

- W symbolice samurajskiej wązka oznacza determinację, siłę, dążenie do celu i zwycięstwo - wyjaśnia Adam Jurgielewicz, który pasję i zamiłowanie do samurajskich strojów i zwyczajów wyniósł z filmów Akiry Kurosawy.

W kulturze japońskich wojowników wązka zyskała miano kachimushi, czyli „owada zwycięstwa”. Interpretacja ta opierała się na specyficznych obserwacjach entomologicznych: wązka nigdy nie cofa się w locie, co czyniło ją doskonałą metaforą nieugiętości, determinacji i odwagi na polu bitwy. Z tego powodu motyw wązki pojawiał się na elementach uzbrojenia, hełmach, zbrojach, oprawach mieczy, uprzężach końskich oraz drobnych przedmiotach osobistych.

10 WRZEŚNIA W ENERGYLANDII

Dwanaście tysięcy osób na premierze filmu „100 dni: Misja Zeus” w Zatorze

Paweł Gzyl

10 września Energylandia stanie się miejscem jednej z najbardziej spektakularnych premier filmowych w Polsce.

Dla wszystkich gości parku posiadających bilet wstępu zostanie pokazany film „100 dni: Misja Zeus”. Organizatorzy zapowiadają widowisko dla dwunastu tysięcy osób.

„100 dni: Misja Zeus” to nowy film firmy Laniakea Pictures, spółki nale-

żącej do Grupy Ekipa Holding, której gwiazdami są influencerzy Friz i Wersow. Będzie to druga część wyświetlanej w minionym roku na wielkich ekranach młodzieżowej komedii „100 dni do matury”, która okazała się jednym z największych sukcesów frekwencyjnych polskiego kina ostatnich lat, przyciągając do kin ponad milion widzów.

Dla Laniakea Pictures był to debiutancki projekt filmowy, który potwierdził potencjał spółki do tworzenia tytułów o szerokim zasięgu i silnym rezonansie wśród młodej pu-

bliczności. „100 dni: Misja Zeus” ma rozwinąć ten fenomen, przenosząc energię marki na jeszcze większą skalę - zarówno na ekranie, jak i w sposobie komunikowania premiery.

Druga część kinowego hitu „100 dni do matury” trafi do kin 11 września. W filmie zobaczymy młodych aktorów, związanych z Ekipą, a także Małgorzatę Foremniak, Jacka Komana, Piotra Głowackiego, Jowitę Budnik i Radosława Krzyżowskiego.

„100 dni: Misja Zeus” to historia o dorastaniu do wyzwań, presji nadążania za światem i potrzebie odnalezienia własnego miejsca wtedy, gdy wszystko wydaje się wymykać spod kontroli.

FOKUS

• **Ćwiczenia syren alarmowych** odbędą się dziś w godz. 7-19 na terenie całego kraju

BEZPIECZEŃSTWO

Kosiniak-Kamysz: Możliwe prowokacje Rosji z użyciem ukraińskich dronów

– Rosja przechwyciła sporą liczbę dronów ukraińskich i może ich użyć jako elementu prowokacyjnego – przekazał w poniedziałek wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz

Karolina Wrońska, GK

Kosiniak-Kamysz podkreślił, że zagrożenie ze strony Rosji jest cały czas bardzo wysokie i on nigdy nie wprowadziłby stanu uspokojenia w tym zakresie. – Rosja wstępuje szczebel po szczeblu w drabinie eskalacyjnej, również w przestrzeni internetowej – zauważył polityk.

Szef resortu obrony przypomniał, że tylko w ostatnim tygodniu doszło do trzech operacji przejęcia rosyjskich samolotów nad Bałtykiem przez myśliwce polskie i szwedzkie. – Cały czas mamy do czynienia z badaniem odporności naszych systemów obrony powietrznej, infrastruktury krytycznej, szczególnie w obszarze działań w internecie, zakłócanie (sygnału) GPS – wymieniał Kosiniak-Kamysz.

Zwrócił też uwagę, że Polska cały czas udaremnia akcje sabotażowe na terytorium Polski. – Zatrzymanie, których dokonuje czy to Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, czy to Służba Kontrwywiadu Wojskowego, pokazują najlepiej, że Rosja nie zmienia swojej taktyki – podkreślił.

W tym aspekcie podał, że Rosja przechwyciła teraz sporą liczbę dronów ukraińskich i jego zdaniem może ich używać jako „elementu prowokacyjnego, żeby mylić i zmieniać flagę, i na to – jak podkreślił – trzeba być gotowym.



Szef MON zapowiedział, że prowokacje z użyciem ukraińskich dronów będą tematem obrad rządowego komitetu bezpieczeństwa

Wicepremier poinformował, że dziś rano zbierze się komitet bezpieczeństwa Rady Ministrów i będzie to (prowokacja z użyciem ukraińskich dronów – PAP) jeden z głównych tematów jutrzejszych obrad dotyczących zagrożeń ze strony Federacji Rosyjskiej, wzmocnienia działań związanych z ochroną w cyberprzestrzeni, ale i infrastruktury krytycznej. – O tym mówią nasi partnerzy z państw bałtyckich, z Finlandii, z Rumunii. Widzimy, że to zagrożenie jest dla ca-

łej wschodniej flanki NATO – podkreślił Kosiniak-Kamysz.

Minister obrony Litwy: Rosja postrzega kraje bałtyckie i Polskę jako kolejne cele

Minister obrony Litwy Robertas Kaunas uważa, że niepowodzenia w wojnie z Ukrainą mogą skłonić Rosję do szukania możliwości rozszerzenia konfliktu na kraje bałtyckie i Polskę. Jego zdaniem Władimir Putin i jego otoczenie potrzebują nowej eskalacji, co sprawia, że państwa

wschodniej flanki NATO stają się najbardziej prawdopodobnymi najbliższymi celami.

Wojna w Ukrainie nie przebiega zgodnie z planami Rosji, a dziś wybuchy rozbrzmiewają w samej Rosji, występują niedobory paliwa. Społeczeństwo rosyjskie już teraz kwestionuje reżim Kremla, pytając, dlaczego tak się dzieje i gdzie jest obiecane zwycięstwo – powiedział Kaunas w poniedziałek w rozmowie z radiem publicznym LRT.

Wypowiedź Kaunasa nastąpiła po potwierdzeniu przez prezydenta Litwy Gitanasa Nausę doniesień, które pojawiły się w zagranicznych mediach kilka tygodni temu, sugerujących, że Rosja planuje prowokacje w Polsce lub krajach bałtyckich, aby sprawdzić jedność NATO.

Według litewskiego przywódcy informacje te opierają się na danych wywiadowczych dotyczących potencjalnych rosyjskich ataków na kluczową infrastrukturę regionalną, które mogłyby zostać przeprowadzone zarówno przy użyciu środków konwencjonalnych, jak i niekonwencjonalnych.

Agencja BNS przypomina, że minister spraw zagranicznych RP Radosław Sikorski sugerował wcześniej, że Rosja mogłaby przeprowadzić operację pod fałszywą flagą z wykorzystaniem ukraińskich dronów. PAP

KRÓTKO

Wichury nad Polską

Strażacy mieli ręce pełne pracy po burzach

Straż pożarna zanotowała w niedzielę ponad 1600 zgłoszeń w związku z frontem burzowym. Najwięcej interwencji strażacy podjęli w województwach małopolskim, śląskim i lubelskim. – Interwencje dotyczyły usuwania skutków silnego wiatru (przewrócone drzewa, połamane gałęzie), wypompowywania wody z zalanych budynków i terenów i zabezpieczania uszkodzonych dachów – poinformowali strażacy na platformie X.

Sondaż

Karol Nawrocki liderem rankingu zaufania

Prezydent Karol Nawrocki pozostaje w lipcu liderem rankingu zaufania do polityków, ufa mu 55 proc. badanych – wynika z sondażu CBOS. Najwięcej – po 6 pkt proc. – stracili w tym miesiącu premier Donald Tusk i prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Premierowi ufa 32 proc., prezydentowi stolicy – 34 proc. CBOS podkreśla, że prezydent Nawrocki jest „niekwestionowanym” liderem rankingu zaufania do polityków. Ufa mu 53 proc. badanych, nieufność wobec niego wyraża 33 proc. badanych, 9 proc. deklaruje obojętność.

Wrocław

Groził szefowi MSWiA, teraz trafił do aresztu

Mieszkaniec powiatu wrocławskiego odpowie za groźby kierowane w internecie wobec ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego i jego rodziny. Podczas przeszukania policjanci znaleźli w jego mieszkaniu narkotyki i maczetę. Krzysztof D. decyzją sądu trafił do aresztu.

PAP



FOT. PIOTR SMOLIŃSKI

Jest bardzo wielu aktorów, którzy nie mają pracy, nie dlatego, że są niezdolni, a dlatego, że ten zawód to loteria. Może nastąpić okres, w którym nie ma z czego żyć

ARTUR BARCIŚ

aktor

POLITYKA

Czarzasty o związkach partnerskich

oprac. Karolina Wrońska

Lider Nowej Lewicy i marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty powiedział, że nie widzi sensu, aby w tej kadencji składać kolejny projekt ustawy o związkach partnerskich.

Prezydent Karol Nawrocki zawetował w ubiegłym tygodniu rządową ustawę o statusie osoby najbliższej

w związku i umowie o wspólnym pożyciu.

– Uważam, że pan prezydent skrzywdził tą decyzją olbrzymią rzeszę ludzi. (...) Jesteśmy w XXI w. Każdy ma prawo żyć, jak chce. Tworzyć rodzinę tak, jak chce, spać, z kim chce, wierzyć, w co chce. Musi pan to przyjąć. Jeżeli pan tego nie rozumie, to jest pan po prostu w błędzie – zwrócił się Czarzasty do Nawrockiego.

Zapytany o to, czy w obecnej kadencji Sejmu Nowa Lewica podejmie kroki zmierzające do uregulowania sprawy związków partnerskich, odpowiedział, że nie widzi w tym sensu ze względu na stanowisko prezydenta. PAP

ZDROWIE

Kolejki do zabiegów pod kontrolą NFZ

oprac. Karolina Wrońska

Kolejki do zabiegów szpitalnych będą monitorowane centralnie przez NFZ. Do konsultacji skierowano projekt rozporządzenia w tej sprawie.

Zgodnie z projektem centralnie monitorowany ma być harmonogram przyjęć na 15 zabiegów szpitalnych. Wśród nich wymieniono m.in. ko-

ronarografię, wszczepienie lub wymianę rozrusznika, usunięcie migdałków czy żylaków.

O te świadczenia ma zostać rozszerzona aplikacja Kolejki Centralne (AP-KOLCE). To narzędzie Narodowego Funduszu Zdrowia do elektronicznego rejestrowania i prowadzenia list oczekujących w skali kraju. Dostęp do niego mają świadczeniodawcy, czyli szpitale i przychodnie.

Teraz harmonogramy przyjęć na wymienionych w projekcie 15 zabiegów placówki prowadzą we własnych systemach informatycznych. Centralnie mają być one monitorowane od 1 października 2026 roku.

PAP

ODESSA

Dziesięć osób zginęło w rosyjskim ataku raketowym na statek towarowy

Kazimierz Sikorski

Siły rosyjskie przeprowadziły atak raketowy na cywilny statek towarowy. Zginęło dziesięć członków załogi. Do ostrzału statku Golden Leo, pływającego pod banderą Gwinei Bissau, doszło w niedzielę na Morzu Czarnym w pobliżu Odessy.

Informację przekazała Marynarka Wojenna Sił Zbrojnych Ukrainy.

Ukraińska Marynarka Wojenna podała, że Rosjanie wystrzelili trzy pociski manewrujące Ch-59/Ch-69 w kierunku cywilnego masowca Golden Leo (bandera Gwinei Bissau, własność turecka). W momencie ataku opuszczał strefę działań wojennych z ładunkiem zboża.

Pocisk uderzył w prawą burtę nadbudówki statku, wywołując pożar na pokładzie. W wyniku uderzenia zginęło dziesięć osób. Stan techniczny jednostki oceniają specjaliści.

Wśród załogi statku Golden Leo, należącego do tureckiej firmy i przewożącego zboże, znajdowali się obywatele Syrii i Indii – dodał Reuters.

W niedzielnym oświadczeniu Marynarka Wojenna Ukrainy podkreśliła, że „atak na cywilną jednostkę, która nie stanowiła żadnego zagrożenia, jest aktem terroru wymierzonym w cywilną żeglugę i na-

ruszeniem norm prawa międzynarodowego”.

Odessa i inne ukraińskie porty położone nad Morzem Czarnym są regularnie celami ataków rosyjskich dronów oraz pocisków manewrujących i balistycznych. Do poprzedniego ataku na infrastrukturę portową Odessy doszło w piątek. Rosja regularnie ostrzeliwuje też statki, w tym zwłaszcza transportujące zboża. Eksport ziół drogą morską jest ważnym źródłem dochodów dla ukraińskiej gospodarki.

Jak wcześniej poinformował Ukrinform, w wyniku rosyjskiego ataku w obwodzie odeskim uszkodzony został również masowiec Ventura. Zginęła jedna osoba, a 17 marynarzy ewakuowano.



Marynarka ukraińska poinformowała o rosyjskim ataku na turecki statek towarowy

BLISKI WSCHÓD

Iran zaczął atakować instalacje odsalania wody

Grzegorz Kuczyński

W niedzielę Iran zaatakował zakład odsalania wody morskiej i elektrownię w Kuwejcie, który około 90% słodkiej wody pozyskuje dzięki odsalaniu. To był już drugi dzień z rzędu, kiedy irańskie siły atakowały instalacje do odsalania wody morskiej, które odgrywają kluczową rolę na Bliskim Wschodzie.

Według oświadczenia ministerstwa energii Kuwejtu w zaatakowanej stacji odsalania wybuchł pożar. Wcześniej, po irańskich atakach 18 lipca, wyłączono kilka bloków energetycznych stacji.

O atakach na swoje instalacje odsalające informuje również Iran. W sobotę przedstawiciel prowincji Hormozgan twierdził, że Stany Zjednoczone uszkodziły jeden z takich obiektów w strefie przybrzeżnej Bonji za pomocą ataku raketowego. Doniesiono, że w wyniku tego słodkiej wody zostali pozabawieni mieszkańcy 20 wsi.

Odsalanie wody morskiej ma w regionie Zatoki Perskiej charakter strategiczny. Na przykład w Omanie zakłady odsalania wody morskiej pokrywają około 90% zapotrzebowania na wodę słodką, w Bahrajnie 85%, a w Arabii Saudyjskiej około 70%.

Prawo międzynarodowe o źródłach wody

W marcu 2026 roku, na początku wojny Stanów Zjednoczonych i Izraela przeciwko Iranowi, zakłady odsalania wody stały się już celem ataków. Wówczas Światowa Rada Wodna – organizacja powiązana z ONZ i działająca na rzecz globalnego bezpieczeństwa wodnego – potępiła tego



Instalacje odsalania wody morskiej mają strategiczne znaczenie dla wielu krajów Zatoki Perskiej

typu ataki i wezwała wszystkie strony do „pełnego przestrzegania swoich zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego”.

Organizacja powołała się na artykuł konwencji genewskiej, który zabrania atakowania zasobów niezbędnych do przetrwania ludności cywilnej, „takich jak instalacje i źródła wody pitnej”. Wcześniej prezydent Donald Trump obiecał zniszczyć mosty i elektrownie w Iranie, jeśli władze tego kraju nie powrócą do negocjacji.

Wymiana ciosów między USA i Iranem

Stany Zjednoczone i Iran już dziesiąty dzień z rzędu wymieniają ciosy w związku ze sporem dotyczącym żeglugi w Cieśninie Ormuz. Amerykańskie siły zbrojne poinformowały o nowej serii ataków na irańskie centra dowodzenia, środki obrony przeciwlotniczej i systemy obserwacji wy-

brzeża, a także obiekty marynarki wojennej.

Z kolei Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) ogłosił przeprowadzenie ataków rakietami balistycznymi na amerykańskie samoloty na lotnisku w Akabie w Jordanii, a także na obiekty wojskowe i sprzęt USA w obozie Al-Adiri oraz w bazie lotniczej Ali-Salem w Kuwejcie, a także w Syrii.

Również w poniedziałek rano w Bahrajnie rozległy się syreny, jak poinformowało tamtejsze ministerstwo spraw wewnętrznych, a armia kuwejcka oświadczyła, że przechwytuje drony w trakcie irańskiego ataku. Ponadto IRGC ogłosił atak na dwa „nieposłuszne rozkazom” tankowce, które próbowały przepłynąć przez Cieśninę Ormuz u wybrzeży Omanu. Brytyjskie Biuro ds. Operacji Handlu Morskiego (UKMTO) potwierdziło fakt zapalenia się jednego statku w tym rejonie.

HISZPANIA

Na dzieci runęła fontanna, gdy świętowano wygraną na mundialu

Kazimierz Sikorski

Tragicznie zakończyła się festa po zwycięstwie Hiszpanii na mundialu. W Ciudad Rodrigo pod ciężarem kibiców zawaliła się zabytkowa fontanna, w efekcie czego śmierć poniósł 13-letni chłopiec. Drugi chłopiec został ranny.

Murowana fontanna runęła tuż po zakończeniu meczu Hiszpania – Argentyna. Trzeci chłopiec po opatrzeniu w ośrodku zdrowia zostało zwolniony do domu.

W chwili wypadku na miejscu przebywało kilkadziesiąt osób świętujących zwycięstwo Hiszpanii. Informacja o runięciu fontanny dotarła najpierw do służb ratunkowych Kastylii i León. Potem do akcji ruszyły służby z Ciudad Rodrigo i z Sala-

manki. Poszkodowane dzieci przewieziono do miejscowego ośrodka zdrowia; stwierdzono zgon jednego z nich, drugie przetransportowano do szpitala, a trzecie zwolniono.

To niejedyne ofiary świętowania wygranej Hiszpanii. W niedzielę w nocy, podczas oglądania meczu na placu miejskim w Sonseca (prowincja Toledo), zmarł mężczyzna po dwudziestym roku życia. Władze miasta ogłosiły trzydniową żałobę.

Służby ratunkowe podały, że otrzymały koło północy zgłoszenie o mężczyźnie, u którego na Plaza de la Virgen w Sonseca wystąpiły drgawki. Na miejsce skierowano medyków, policję i funkcjonariuszy Gwardii Cywilnej. Podjęto próbę reanimacji, jednak mężczyzna zmarł na miejscu. Przyczynę zgonu ustali sekcja zwłok.

LONDYN

Andy Burnham nowym premierem Wielkiej Brytanii

Anna Nagel

Keir Starmer wygłosił w poniedziałek ostatnie przemówienie jako premier. Podkreślił w nim, że po dwóch latach jego rządów Wielka Brytania jest silniejsza i sprawliwsza.

– Odchodzę z uśmiechem, dumny ze wszystkiego, co osiągnęliśmy – stwierdził Keir Starmer. Przekonywał, że za jego kadencji poprawił się stan gospodarki i usług publicznych. Dodał, że służenie krajowi i Bryty-

czykom było „największym przywilejem jego życia”. Keir Starmer podkreślił wagę jedności w burzliwych czasach. – Żyjemy w świecie, w którym nasi wrogowie nie cofną się przed niczym, by nas podzielić, z powodu naszych wartości, naszej wolności, naszej przyzwoitości oraz mówić wprost, naszego niezachwianego poparcia dla dzielnego narodu Ukrainy – stwierdził.

Po ostatnim przemówieniu polityk zgodnie z tradycją odjechał do Pałacu Buckingham, by podczas krótkiego spotkania poinformować

króla Karola III o odejściu ze stanowiska. O ile do Buckingham Palace polityk pojechał rządowym samochodem, to powrót musiał zaaranżować we własnym zakresie.

Nowym premierem został Andy Burnham. Po krótkiej rozmowie z królem Karolem III Burnham otrzymał zgodę na utworzenie rządu. Andy Burnham jest siódmym w brytyjskiej historii laburzystowskim premierem oraz siódmym premierem Zjednoczonego Królestwa od czasu referendum brexitowego w 2016 roku. **PAP**

CENY NIERUCHOMOŚCI

Jesień może znacząco zmienić rynek mieszkań

oprac. Katarzyna Laszczak

Druga połowa roku może przynieść dwa odmienne scenariusze dla rynku mieszkaniowego. Według ekspertów Otodom o kierunku zmian cen zdecyduje przede wszystkim to, kto będzie kupował mieszkania w najbliższych miesiącach.

Polacy coraz bardziej obawiają się dalszych podwyżek cen nieruchomości. Z badań wynika, że wzrostu cen mieszkań spodziewa się już 56 proc. ankietowanych. Jednocześnie na decyzje zakupowe wpływa niepewność związana z finansowaniem.

Jak podkreśla dr Maciej Kietliński, ekspert ds. ekonomicznych Otodom, utrzymywanie stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej nie oznacza stabilizacji na rynku kredytów hipotecznych. Większość nowych zobowiązań ma obecnie okresowo stałe oprocentowanie, którego koszt zależy od sytuacji na rynkach finansowych i czynników geopolitycznych.



Wzrost średnich cen jest efektem pojawiania się droższych inwestycji

Mieszkania nadal drożeją

Według „Monitora Nastrojów Klientów Nieruchomości” w II kwartale średnia cena mieszkania w siedmiu największych miastach przekroczyła 16 tys. zł za mkw. na rynku deweloperskim, co oznacza wzrost o 7 proc. rok do roku. Na rynku wtórnym średnia stawka

wyniosła 15,5 tys. zł za mkw. i zwiększyła się o 3 proc. w skali roku, czyli w tempie zbliżonym do inflacji.

Eksperci zwracają uwagę, że wzrost średnich cen jest dziś przede wszystkim efektem pojawiania się nowych, droższych inwestycji, a nie podwyżek cen mieszkań już znajdujących się w sprzedaży.

Pierwszy scenariusz: stabilizacja i większy wybór

Bardziej prawdopodobny wariant zakłada, że jesienią na rynek wrócą przede wszystkim trzydziesto- i czterdziestolatkowie kupujący mieszkania z myślą o własnych potrzebach mieszkaniowych.

W takim przypadku deweloperzy będą uzupełniać ofertę tańszymi projektami, które cieszą się największym zainteresowaniem. W efekcie nominalny wzrost cen powinien utrzymać się na poziomie zbliżonym do inflacji, czyli około 2-4 proc. rocznie.

Korekty cen mieszkań już obecnych w ofercie, jeśli się pojawią, mają być niewielkie i wynieść około 1-2 proc. Katarzyna Kuniewicz, dyrektorka badań rynku Otodom, podkreśla, że taki scenariusz nie musi oznaczać spadku średnich cen mieszkań, lecz raczej ich stabilizację.

Najprościej mówiąc, w pierwszym scenariuszu oferta będzie stale utrzymywana i uzupełniana o tańsze mieszkania, przy jednoczesnej możliwości zakupu lokali droższych i wyższej jakości. Wybór ten będzie większy dla kupujących, któ-

rzy powinni masowo powrócić na rynek we wrześniu i październiku. W drugim scenariuszu oferta nadal pozostanie wysoka, ale ceny będą rosły szybciej, a dostępność tańszych mieszkań zacznie się zmniejszać, zamiast utrzymywać co najmniej na dotychczasowym poziomie. Oznacza to mniejszy wybór dla tych, którzy najbardziej potrzebują mieszkań z podstawowego, popularnego segmentu – wyjaśnia Katarzyna Kuniewicz.

Drugi scenariusz: szybszy wzrost cen

Mniej prawdopodobny, ale nadal realny wariant zakłada, że aktywność zakupową utrzymają przede wszystkim zamożniejsi pięćdziesięciolatkowie, zainteresowani zakupem mieszkań o wyższym standardzie.

W takiej sytuacji deweloperzy mogliby skoncentrować się na wprowadzaniu droższych inwestycji. Dla osób wracających na rynek jesienią oznaczałoby to mniejszy wybór mieszkań z popularnego segmentu cenowego i ceny rosnące wyraźnie ponad poziom inflacji.

REKLAMA

0011544107

MIESZKANIA GOTOWE DO ODBIORU



NAWET

43 000 PLN

RABATU

NA WYBRANE MIESZKANIA

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
3,79EURO
(1 EUR)
4,33FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
4,69FUNT
SZTERLING (1 GBP)
5,10JEN
(100 JPY)
2,33

DANE WG NBP Z DNIA 20.07.2026, G. 12:00

GOSPODARKA

Na alkoholu państwo więcej traci, niż może zarobić

Koszty społeczne wynikające ze spożywania alkoholu, sięgające nawet 135 mld zł rocznie, wielokrotnie przewyższają zyski, jakie przynosi akcyza.

Dorota Mariańska

Według ekspertów z Fundacji Laboratorium Prawa i Gospodarki, zmiany w sposobie opodatkowania piwa i inne działania na rzecz ograniczenia dostępności alkoholu, w tym zakaz reklamy, pozwolą znacznie zmniejszyć lukę między wpływami fiskalnymi a kosztami społecznymi spożycia alkoholu.

Piwo powinno stracić swoją uprzywilejowaną pozycję

Z tytułu akcyzy na alkohol do budżetu państwa trafia rocznie 14,6 mld zł. Przy czym piwo jest 2–3 razy niżej opodatkowane niż wódka w przeliczeniu na gram czystego alkoholu. Tym samym rosną wpływy z akcyzy, pochodzące z branży piwnej. Spadają natomiast wpływy z akcyzy od alkoholi mocnych i wina.

Z czego wynika ta dysproporcja? W Polsce, w odróżnieniu od większości państw UE, rynek piwa ma uprzywilejowaną pozycję, ponieważ akcyza na piwo opiera się na tzw. metodzie Plato, a nie na zawartości alkoholu. Dominującym modelem we Wspólnocie jest z kolei naliczanie akcyzy na piwo właśnie według procentowej zawartości alkoholu (ABV). Spośród 27 członków Unii Europejskiej już 14 stosuje metodę opartą na ABV. Są to Cypr, Chorwacja, Dania, Holandia, Estonia, Finlandia, Francja, Irlandia, Łotwa, Litwa, Słowacja, Szwecja, Słowenia i Węgry. Na ten model zdecydowały się również Albania, Islandia, Norwegia, Serbia i Turcja.

– Przykładem ilustrującym ten trend jest Holandia: w 2021 r. holenderski parlament zastąpił Plato stawkami opartymi na ABV (wejście w życie w 2024 r.). Efekt: wpływy budżetowe z akcyzy na piwo wzrosły o 18 proc. z 380 mln euro do 448 mln euro – potwierdzając, że ujednolicona metoda ABV może być zarazem sprawiedliwsza fiskalnie i efektywniejsza budżetowo – dowiadu-

jemy się z raportu „Polityka profilaktyki alkoholowej państwa. Analiza obecnej sytuacji prawnej oraz proponowane kierunki działań” autorstwa Fundacji Laboratorium Prawa i Gospodarki.

Koszty społeczne są ponad 9 razy wyższe od wpływów z akcyzy

Pieniądze, które obecnie budżet państwa ma z akcyzy, są jednak znacznie mniejsze od kwoty, którą generują koszty społeczne wynikające z picia alkoholu. Te bowiem w skali roku wynoszą nawet 135 mld zł. Obejmują one leczenie chorób alkoholowych, hospitalizacje i interwencje SOR, refundowane leki dla uzależnionych, interwencje policji i wymiaru sprawiedliwości, absencję w pracy, obniżoną efektywność pracowników z kacem, koszty przemocy domowej oraz opiekę nad dziećmi z rodzin alkoholowych.

Złudzeń co do tego, z jak dużym problemem mamy do czynienia, nie pozostawiają także statystyki. Rocznie każdy dorosły Polak wypija przeciętnie ok. 10 litrów czystego alkoholu. Alkohol jest trzecim – po tytoniu i otyłości – czynnikiem ryzyka przedwczesnych zgonów w Polsce.

Sięgnęło po niego 72,9 proc. dzieci w wieku 15–16 lat. Alkohol pije lub piło 91,3 proc. 17-latków oraz 18-latków. To jeden z najwyższych wskaźników w Unii Europejskiej. Szacuje się, że nawet 5 mln osób ma problem alkoholowy. Co więcej, 12 mln Polaków żyje w otoczeniu osoby uzależnionej od alkoholu.

Zmiany trzeba rozłożyć na lata

Taki stan rzeczy wymaga pilnych działań, które z jednej strony pomogą ograniczyć dostępność taniego alkoholu, z drugiej natomiast zwiększą wpływy budżetowe, które mogłyby bezpośrednio zasilić deficytowy system publicznej ochrony



Rocznie każdy dorosły Polak wypija przeciętnie ok. 10 litrów czystego alkoholu

zdrowia i ograniczyć rosnące zadłużenie NFZ.

Autorzy raportu proponują zmianę podstawy opodatkowania piwa z ekstraktu Plato na proc. zawartości alkoholu z gradacyjnym harmonogramem do 2039 r. Stopniowe, rozłożone na lata wprowadzanie zmian z coroczną indeksacją oraz niezależnym monitorowaniem rynku ma chronić przed wzrostem szarej strefy, do której doprowadzają nadmierne i nagłe podwyżki akcyzy.

– Zgodnie z przygotowaną projekcją kwota akcyzy rosła średnio 0,85 proc. rocznie, natomiast cena detaliczna brutto od ok. 1,41 do 1,80% proc. rocznie. Założono pełne przerzucenie kwoty podatku na konsumentów. W latach 2027–2039 cena detaliczna przeciętnego piwa wzrośnie łącznie o ok. 21 proc., natomiast kwota akcyzy o 57 proc. Jednocześnie wprowadzenie zmiennej metodologii ustalania akcyzy w roku 2027 będzie skutkowało wzrostem ceny detalicznej o 22,72 proc. (stawki akcyzy o ok. 81 proc.) wobec roku 2026 – będzie to jednak jednorazowe zdarzenie, po którym zmiany w cenach będą miały odpo-

wiednio łagodny charakter – wyliczono w raporcie.

Jak podają autorzy opracowania, proponowana reforma akcyzowa mogłaby generować ok. 7 mld zł dodatkowych dochodów rocznie, a łączne wpływy z akcyzy w latach 2028–2039 wyniosłyby ok. 95 mld zł.

Jednocześnie powinien nastąpić dalszy wzrost stawek akcyzy na wyroby spirytusowe i wino zgodnie z założeniami mapy drogowej.

Wszystkie alkohole powinny być objęte zakazem reklamy

Reforma akcyzy to jednak nie wszystko. Eksperti widzą również potrzebę innych zmian. Wśród nich jest zapewnienie konsekwencji i jednolitego traktowania wszystkich kategorii alkoholu: zniesienie wyjątku dla piwa z 2001 r. i objęcie go ogólnym zakazem reklamy – zgodnie z rekomendacjami WHO, NIK i Rzecznika Praw Obywatelskich.

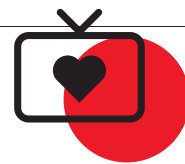
Fundacja Laboratorium Prawa i Gospodarki postuluje również o wprowadzenie zakazu reklamowania piwa bezalkoholowego w sposób trafiający do nieletnich oraz zakazu przedstawiania produktów o proc. w opakowaniach iden-

tycznych jak ich alkoholowe odpowiedniki. Jej zdaniem potrzebne są też zakaz promocji loteryjnych i konkursów z alkoholem jako nagrodą (co aktualnie stanowi powszechny mechanizm obejścia zakazu reklamy) oraz rozważenie zakazu promocji i obniżek cen alkoholu (np. formuły 12+12).

Poza tym rady gmin powinny być zachęcane do uchwalania zakazów nocnej sprzedaży (22:00–6:00). Należy przy tym uwzględnić lokalne uwarunkowania i skalę problemu. Dlaczego jest to istotne?

– Biała Podlaska niespełna po pół roku obowiązywania uchyliła ograniczenie nocnej sprzedaży alkoholu. W trakcie obowiązywania zakazu gmina odnotowała bowiem mniejsze wpływy do budżetu z tytułu zezwoleń na sprzedaż alkoholu, a mieszkańcy ograniczeni zakazem, zaopatrywali się w alkohol w sąsiedniej gminie. W konsekwencji zakaz nie tylko nie ograniczył realnej dostępności do napojów procentowych, ale przede wszystkim negatywnie wpłynął na gospodarkę gminy, uderzając w lokalnych detalistów i przedsiębiorców – wyjaśniono.

SERIALOWO



G. 14:20

Czterej pancerni i pies

TVP Historia

Na antenie TVP Historia można przypomnieć sobie stare epizody kultowej dla wielu produkcji. W 5. odcinku zobaczymy, jak Janek i Gustlik spotykają Marusię, którą ukryty na drzewie snajper zrani. Janek rozprawi się z wrogiem, a Wichura zabierze ranną sanitariuszkę do szpitala. Za swój czyn Janek otrzyma podziękowania od całej załogi i wspólnie z kolegami „ochrzci” też swój czołg, nadając mu nazwę „Rudy”. Ale wojna to wojna; nie ma czasu na labę. Żołnierze dostaną rozkaz ataku, a podczas szturm zniszczone zostają ule. Pszczoły granic i narodów nie znają, więc zaatakują wszystkich: Polaków, Rosjan i Niemców. To nie koniec przygód i nagród – w tym odcinku cała załoga zostanie odznaczona Krzyżami Walecznych.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

W 5. odcinku telenoweli „Splątane losy” Deniz będzie próbował namówić Pinar na wyjście do kina. Czy to się uda? Jedno jest pewne: łatwo nie będzie... Z kolei Burak zdobędzie się na gest wobec Yasemin. Czy dziewczynie spodoba się wybrany przez niego prezent? W tej beczce miodu nie zabraknie jednak łyżki dziegciu. Próbkę do testu DNA, który mógłby rozwiązać wszelkie wątpliwości i obawy, okazują się bezużyteczne. Trzeba wszystko przygotować jeszcze raz. W tym czasie Mine w rozmowie z Halilem przyznaje się mężczyźnie, że wcześniej mieszkała w Bolu. Yasemin pomaga małej pacjentce pokonać strach przed pobraniem krwi. Jej podejście robi duże wrażenie na Buraku.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Kalski przeprosi Nalepę za odwołanie z żoną ich wspólnej kolacji. Gdy Lew z troską pyta o Ewelinę dowiaduje się, że kobieta cierpi na depresję. Roztocka z kolei widzi, jak Kalski gra w piłkę z synem pacjenta, którego serce leczył. Weronika jest pod wrażeniem – może pomyliła się co do niego? Z kolei uzależniona Julka kombinuje na wszystkich frontach. Po nocy ćpania natychmiast pisze do dilerów, że potrzebuje więcej. Musi tylko skołować kasę, a tej nie chce jej dać ani ojciec, ani babcia. Gdy Ewa tłumaczy, że zniknęło jej z portfela 200 zł, Julia sprytnie odwraca uwagę od siebie, oskarżając kolegę Maćka, który nocował u Ostrowskich... Krystyna natomiast zamartwia się o Janusza, który – jak sądzi – nie dotarł na ich randkę. Ojciec Wojtka nie chce iść na planową wizytę po przeszczepie nerki. Szulc nie odpuszcza – tłumaczy mu, że przecież ma dla kogo żyć. Posłucha go?



G. 17:00

WOJNA DOMOWA

TVP Kultura



Serial „Wojna domowa” to polski czarno-biały serial komediowy z lat 1965–1966 w reżyserii Jerzego Gruzy. Powstał na kanwie felietonów Miry Michałowskiej, która pod pseudonimem Maria Zientarowa publikowała w tygodniku „Przekrój”. Tematem przewodnim jest codzienne życie dwóch rodzin. Jedną tworzy Kazimierz i Zofia Jankowscy oraz ich syn Paweł, przeżywający burzliwy okres dojrzewania. Drugą rodzinę tworzy Henryk i Irena Kamińscy, do których wprowadza się 15-letnia siostrzenica Ireny – Anula. W pierwszym odcinku przedstawia się widzom Paweł Jankowski, trochę zbuntowany, naburmuszony nastolatek. Chłopak zwierza się pani Irenie, sąsiadce z tej samej klatki, jakie ma ciężkie życie: rodzice zrzędzają, każą mu się myć, zapędzają do odrabiania lekcji. A on nie ma głowy do takich rzeczy! Chłopak marzy o karierze aktorskiej w telewizji, choć jego ojciec zdecydowanie się temu pomysłowi sprzeciwia. Paweł na własną rękę podejmuje próbę dostania się do telewizji, ale jego kandydatura odpada. Wtedy, ku zdumieniu wszystkich, tata czuje się urażony. Mężczyzna sam prosi, by powierzono jego synowi jakąś rolę.

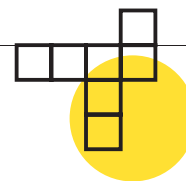


G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Serial „Panna młoda” szybko podbił serca polskiej widowni. Opowiada o Hançer, która, dorastając bez rodziców, wcześniej nauczyła się walczyć z przeciwnościami losu, które hartowały jej ducha. Młoda kobieta dowiodła, że jest gotowa zrobić wszystko, aby uratować chorego brata przed trudami życia. W 150. odcinku, będąc już po rozwodzie z Cihanem i w ciąży, otrzyma bardzo korzystną ofertę pracy. Mając na uwadze fakt, że jest przy nadziei, jej brat i jego żona Derya potrzebują pieniędzy, Hançer długo się zastanawiać nie będzie. Zwłaszcza, gdy zobaczy, jak załamany jest Emir, gdy dowie się, że nie ma pieniędzy na jego wycieczkę szkolną... Z kolei Melih i Sinem planują przyszłość. Zgoła inaczej u Yoncy, której sytuacja jest dramatyczna. Kobieta nieustannie szuka ratunku. Nie ufa Nusretowi i wie, jakim ryzykiem dla życia mogą być porody...



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Wykażesz się aktywnością na kilku polach. Błysziesz talentem, o którym dotychczas mało kto wiedział.

Ryby (19.02 - 20.03)

Możesz sobie pozwolić na niższe obroty. Wolniejsze tempo nie narazi Cię na żadne przykre konsekwencje.

Baran (21.03 - 19.04)

Jeśli nie wszystko będzie
szło po Twojej myśli, nie za-
łóż rąk – jutro po proble-
mach nie będzie śladu.

Byk (20.04 - 20.05)

Twoje niektóre pomysły
będą krytycznie oceniane.
Może to stać się zarzewiem
sporej awantury.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Łatwo zrealizujesz wszystkie zaplanowane na dzisiaj zadania. Ludzie popatrzą na Ciebie z uznaniem.

Rak (22.06 - 22.07)

Nie obnoś się ze swoimi problemami, bo raczej nie znajdziesz dla nich u ludzi zrozumienia.

Lew (23.07 - 22.08)

Ktoś będzie próbował wyprowadzić Cię z równowagi. Horoskop mówi, że zrobi to z bardzo niskich pobudek.

Panna (23.08 - 22.09)

Ktoś z grona znajomych popadnie dzisiaj w małe tarapaty. Twoja pomoc będzie nieodzowna. Działaj delikatnie.

Waga (23.09 - 22.10)

Ktoś podpowie Ci sposób
na oszczędności w domo-
wym budżecie. Skorzystaj
z rady.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ludzie będą przywiązywać wagę do Twoich słów.
Niektórzy uzależnią od nich podejmowane decyzje.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoja spostrzegawczość
osiągnie dzisiaj wyżyny. Do-
strzeżesz wszelkie błędy i nie-
dociągnięcia wokół siebie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Zgłaszane przez Ciebie
propozycje będą
dobrze przyjmowane.
Dostarczy Ci to satysfakcji.

Poziomo:

- 3) western w reżyserii Sama Peckinpaha,
- 10) fatamorgana na Saharze,
- 11) może zgrzytać w zamku,
- 12) pani w bankowym okienku,
- 14) grecka muza poezji miłosnej,
- 15) drapieżny kot, lampart,
- 16) łączy udo z łydką,
- 19) włoski klub piłkarski z Bergamo,
- 23) kraina, której poszukiwali hiszpańscy konkwistadorzy,
- 27) wspólnota wiernych w kościele protestanckim,
- 28) Szewczyk z bajki Janiny Porazińskiej,
- 29) bierze udział w regatach,
- 30) drąg linoskoczków,
- 33) mężczyzna o ciemnych włosach,
- 37) małe dziecko, szkrab,
- 38) niejedno w drapaczu chmur,
- 39) Tadeusz, prezenter teletur-nieju „Jeden z dziesięciu”,
- 40) Buster Keaton lub Charlie Chaplin,
- 41) „... do nieba” serial w reżyserii Michaela Landona.

Pionowo:

- 1) naczynie do rozczyniania ciasta na chleb,
- 2) symbol władzy hetmana wielkiego,
- 3) Północna lub Południowa w USA,
- 4) owad pasożytniczy,
- 5) mocne piwo angielskie,
- 6) stolica włoskiej Kampanii,
- 7) pieniądze na poczet przyszłej pensji,
- 8) budynek do rozbiórki.

1		2		3		4		5		6		7		8		9
10												11				
				12				13								
14										15						
					16	17			18							
19	20		21		22				23		24		25		26	
							27									
28									29							
30		31		32							33	34		35		36
37											38					
39												40				

- 9) broń artyleryjska na lawecie,
- 13) mityczna matka Zeusa i Posejdona,
- 17) zazieleniony obszar na pustyni,
- 18) wrodzone zdolności, żyłka,
- 20) dawne carskie więzienie,
- 21) kraj w Unii Europejskiej z Wilnem,
- 22) śnieżna czapa na krawędzi dachu.

24) miętowy cukierek w ruloniku,
25) zwój papieru lub papy,
26) doroczny wyścig trzyletnich
koni,
30) miłośnik bankietów, birbant,
31) syntetyczny pierwiastek che-
miczny,
32) podłużne obniżenie terenu,
34) szybka, pospolita jaszczurka,
35) japońska mata do ćwiczeń,
36) typ użytkowy kury.

ROZWIĄZANIE NR 109

H	Y	D	E	P	A	R	K	■	■	S	T	R	Z	Y	Z	Y
U	■	W	■	O	■	R	Y	P	S	■	■	A	■	A	■	■
M	■	O	Z	■	W	A	G	A	■	■	A	Ž	U	R	■	■
B	U	R	■	■	O	■	O	M	O	T	K	A	■	O	B	O
A	■	K	■	L	■	N	■	G	■	■	K	■	■	■	B	■
K	O	A	L	■	■	G	A	R	D	■	L	O	■	T	O	A
■	L	■	I	■	Z	■	■	■	■	■	■	■	■	S	■	■
N	I	E	D	Ž	W	I	E	D	Ž	M	A	■	L	A	J	S
■	W	■	I	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Ž	A	K	■	■	A	R	D	■	■	■	■	■	■	B	O	N
U	■	■	■	■	O	■	■	■	■	■	■	■	■	■	S	■
■	■	A	B	E	D	Ž	■	■	■	■	■	■	■	■	S	L
A	■	■	O	■	Z	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	I
W	I	L	G	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	Z
■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Y	D	■	■	■	J	A	■	J	E	C	Z	N	I	■	C	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

dawna włoska moneta		producent razowca		Danuta, piosenkarka tkanina		krnąbrny syn Dedala		gulgończyk ptak		słomkowy kapelusz pomoc dla myśliwego	ssak z grzywą		gruntowny remont		broń żmii lichy wyrób
protektor, patron								przodek rodziny							
						jednostka siły					ujemna cecha charakteru				
strzelba myśliwska						szeef juhasów		turecki oficer częstka materii				hałas, zgłęb			anglosaskie imię męskie
dawna srebrna moneta		czarny ptak		atrybut furmana		Grodzka w Lublinie				opad atmosferyczny					
pomieszczenie pilota								rytmiczny pług			wielkie ssaki morskie				
islamska Biblia						opłata graniczna			wiązany pod szyją						
metalowa listwa							przyjaciółka Nel				cudza ... nie boli				

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: SPIEKOTA.



EPITAFIUM

Kompleksowa Obsługa Pogrzbów

DYŻUR CAŁODOBOWY

12 650 97 10

Cmentarz RAKOWICE
ul. Rakowicka 31a
tel. 12 411 67 58

Cmentarz BATOWICE
ul. Reduta 3c
tel. 12 452 31 10

ul. Bochnaka 7
tel. 12 650 97 10

ul. Prądnicka 41
tel. 12 634 38 53

www.epitafium.krakow.pl

„Nie umiera Ten, kto pozostaje w sercach i pamięci naszej...”
ks. J. Twardowski

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 18 lipca 2026 roku,
odszedł od nas na zawsze do Pana

†
Jerzy Korzonek

Najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
w środę, dnia 22 lipca 2026 roku o godzinie 11.40
w kaplicy na Cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku
Żona, Syn i Córka, Wnuki i Prawnuki

Panu Stasiowi Oczko i Jego Małżonce

wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczere słowa wsparcia i otuchy

z powodu śmierci

Syna
Profesora Piotra Oczko

składają

Jacek i Zbyszek Engel
wraz ze Współpracownikami

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

również w
Niedziele i Święta

www.karawan.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
Krakowskie Krematorium
ul. Wielogórska 20 12 413 33 33
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11
ul. Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
Cm. Grębałów 12 645 14 35
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45
ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279

Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Krysi Arden

przez lata związanej z Biurem Reklamy
„Gazety Krakowskiej”.

Zapamiętamy Cię zawsze uśmiechniętą,
życzliwą i skora do pomocy.

Koleżanki i Koledzy
z „Dziennika Polskiego” i „Gazety Krakowskiej”

W dniu 17.07.2026 r.
Zmarł, przeżywszy 91 lat,
w zakonie 74 lata, w kapłaństwie 65 lat

†
**O. Andrzej Henryk Zonko,
D Carm.**

Wspaniały Kapłan, człowiek prawy, wielkiego serca,
miłujący Boga, ludzi i Ojczyznę.

Przez ostatnie 26 lat sprawował posługę Kapelana
w Szpitalu na Siemiradzkiego im. R. Czerwiakowskiego
w Krakowie.

Serdecznie oddany duchowej opiece nad chorymi
oraz nad matkami i ojcami nowo narodzonych dzieci.
Z radością błogosławił każde nowe życie.

Kapłańska posługa O. Andrzeja była w naszym Szpitalu
czasem błogosławionym dla pacjentów i pracowników.

R.I.P.
Antoni Marcinek
wraz z pracownikami Szpitala na Siemiradzkiego

Nekrologi

zamówisz tutaj:
Kraków, ul. Zabłocie 43A
tel. 12 6 888 444, 508 26 26 84

reklama.krakow@polskapress.pl

Szanownej Pani Ordynator

Teresie Bujny

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

†
Mamy

składa
Zespół Oddziału Neonatologii Szpitala im. S. Żeromskiego

KOMUNIKAT

Starostwo Powiatowe w Miechowie

informuje, że w dniu 16.07.2026 roku na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Miechowie przy ul. Racławickiej 12 wywieszono wykazy nieruchomości, stanowiących własność Powiatu Miechowskiego przeznaczonych do sprzedaży (działki nr (756/6), (760/2), (766/4), (788/2, 789/2, 790/2), (793/2), (793/4), (790/4, 789/4, 788/4), (766/8, 766/6), (760/4) w obrębie Wielka Wieś, gm. Książ Wielki. Szczegółowe informacje bezpośrednio lub telefonicznie zainteresowani uzyskają w siedzibie Starostwa Powiatowego w Miechowie przy ul. Racławickiej 12 (pok. 17) w godzinach pracy Urzędu (tel. 41 39 10 034).

KOMUNIKAT

Starostwo Powiatowe w Miechowie informuje, że w dniu 17.07.2026 r. na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Miechowie przy ul. Racławickiej 12 wywieszono wykaz nieruchomości, stanowiących własność Skarbu Państwa, położnych w obrębie **Rzemiedzice, gm. Staboszów (działka nr 127 o pow. 0,0900 ha)** przeznaczonych do użyczenia.

Szczegółowe informacje bezpośrednio lub telefonicznie zainteresowani uzyskają w siedzibie Starostwa Powiatowego w Miechowie przy ul. Racławickiej 12 (pok. 17) w godzinach pracy Urzędu (tel. 41 3910 034).

**INFORMATOR
MEDYCZNY**

Jeżeli chcecie Państwo umieścić
ogłoszenie:

Zadzwońcie: 12 688-84-40

Wysyłajcie maile:
reklama.krakow@polskapress.pl

COR-MED
www.cor-med.com

CENTRUM CHOROÓB SERCA

**PEŁNA DIAGNOSTYKA
KONSULTACJE ORDYNATORÓW,
PROFESORÓW I DOCENTÓW**

♦ Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
♦ EKG ♦ EKG wysiłkowe ♦ Holter ♦ Holter ciśnieniowy

Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
Rejestracja tel. (12.00–17.00)
012 636 44 22

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

MIESZKANIE.LOKAL.GARAŻ.
DZIAŁKĘ tylko od właściciela kupię.
510 061 820

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKĘ rekreacyjną 38a, Nawojowa
Góra koło Krzeszowic sprzedam. Tel.
601 154 901.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu
i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

500-692-371 Kupię każdy samochód

Usługi

AGD RTV FOTO

! ANTENY ! RTV dom. 575-412-346.

INSTALACYJNE

!!!500-003-103 HYDRAULIK

!!!HYDRAULIK 500-003-103 AWARIE

HYDRAULICY AWARIE 730-066-539

0011556860

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 16 lipca 2026 roku zmarł

Prof. dr hab.

Józef Kazimierz Mościcki

*Ceniony naukowiec, wychowaca wielu pokoleń
studentów i naukowców,
kierownik Zakładu Biofizyki Molekularnej
i Międzyfazowej na Wydziale Fizyki UJ
i Studiów Doktoranckich z Biofizyki,
wicedyrektor zespołu ACERT na Cornell University (USA).*

Pozostanie na zawsze w naszych sercach.
Żona, Syn, Brat i Rodzina

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w czwartek,
dnia 23 lipca 2026 roku o godzinie 13.00
w Sali Pożegnań ZP Karawan,
przy ul. Rakowickiej 26 a w Krakowie.

Zamiast kwiatów prosimy o wpłaty na konto WOŚP.

0011557289

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16 lipca 2026 roku w wieku 79 lat zmarł

Prof. dr hab.

Józef K. Mościcki

*Fizyk, wieloletni nauczyciel akademicki
Instytutu Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego*

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
w czwartek, 23 lipca 2026 r. o godzinie 13:00
na Cmentarzu Rakowickim.

Rodzinie Zmarłego

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

*Dyrekcja i Pracownicy
Instytutu Fizyki im. M. Smoluchowskiego
Uniwersytetu Jagiellońskiego*

0011546525

Lilia

zakład pogrzebowy

- kompleksowa organizacja uroczystości pogrzebowych
- rozliczenie bezgotówkowe
- całodobowy transport zmarłych
- szeroki wybór trumien i urn
- kwiaty, tabliczki, klepsydry, nekrologi
- kremacje

KRAKÓW, ul. Św. Łazarza 21, tel. 12 421 24 80
KRAKÓW, ul. Bronowicka 19, tel. 12 637 00 07
KRAKÓW, ul. Grota Roweckiego 7G, tel. 507 111 121
CMENTARZ BATOWICE, ul. Powstańców 20, tel. 507 125 130
CMENTARZ RAKOWICE, ul. Rakowicka 39, tel. 507 111 456

www.liliakrakow.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY **507 111 211**

0011557209

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 16 lipca 2026 roku zmarł

prof. dr hab.

Józef K. Mościcki

*emerytowany profesor Wydziału Fizyki,
Astronomii i Informatyki Stosowanej
Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

*Wieloletni kierownik
Zakładu Biofizyki Molekularnej i Międzyfazowej,
a także Studiów Doktoranckich z biofizyki.*

Członek zespołu badawczego ACERT na Cornell University.

Ceniony naukowiec i wychowawca
wielu pokoleń studentów.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
w czwartek, 23 lipca 2026 roku o godz. 13.00
na Cmentarzu Rakowickim
(od bramy przy ul. Rakowickiej 26 A).

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają

*Rektor, Senat,
Dziekan i Rada Wydziału Fizyki, Astronomii
i Informatyki Stosowanej
oraz Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Jagiellońskiego*

0011556707

Z ogromnym żalem i smutkiem żegnamy

Ś T P

Prof. dr. hab.

Andrzeja Szopę

wybitnego naukowca, cenionego wykładowcę, mentora
oraz Przyjaciela naszej Uczelni

Rodzinie i najbliższym

składamy serdeczne wyrazy współczucia
*Władze i Społeczność Akademicka Wyższej Szkoły
Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie*

0011556949

Łączymy się w bólu z Panią

prof. dr hab.

Bogumiłą Szopą

w związku ze śmiercią
Męża

prof. dra hab.

Andrzeja Szopy

Jadwiga i Czesław Bywalcowie

0011557072

Z najgłębszym żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 15 lipca 2026 roku, przeżywszy lat 77,
odszedł od nas

ś†p

prof. dr hab.

Andrzej Szopa

Ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
w środę, 22 lipca 2026 roku o godzinie 11.30
w kaplicy na Cmentarzu Salwatorskim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

0011556972

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 15 lipca 2026 roku zmarł

prof. dr hab.

Andrzej Szopa

*emerytowany profesor Wydziału Zarządzania
i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

*Dyrektor Instytutu Ekonomicznego UJ (1989–1991),
kierownik I Katedry Ekonomii UJ (1991–1992) oraz
Zakładu Teorii i Polityki Gospodarczej UJ (od 1994 roku).*

*Związany również z Wydziałem Ekonomii i Finansów
Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie
oraz Wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania
w Rzeszowie, gdzie pełnił funkcję dziekana
Wydziału Ekonomicznego (1999–2003).*

*Autor ponad 100 publikacji naukowych
poświęconych makroekonomii, rynkom finansowym,
zarządzaniu ryzykiem finansowym
oraz współczesnym problemom gospodarczym.
Odbił ponad 20 staży zagranicznych.*

*Redaktor naukowy serii wydawniczej ABC (1999–2002),
w ramach której ukazało się 17 publikacji książkowych
oraz redaktor naczelny kwartalnika „Finanse”
przy Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania
w Rzeszowie (2004–2005).*

*Działalność naukową łączył z praktyką gospodarczą,
pełniąc m.in. funkcję doradcy Banku
Przemysłowo-Handlowego S.A. w Krakowie (1997–1999)
oraz biegłego sądowego przy Sądzie Okręgowym
w Krakowie w zakresie rachunkowości, księgowości,
finansów, ekonomii i zarządzania (2018–2023).*

*Uhonorowany m.in. nagrodami Ministra Edukacji
Narodowej, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi
oraz licznymi nagrodami Rektora Uniwersytetu
Jagiellońskiego i Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego
w Krakowie.*

*Wypromował 14 doktorów.
W pamięci uczniów i współpracowników
pozostanie autorytetem naukowym, mentorem
i wychowawcą kolejnych pokoleń ekonomistów.*

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się Mszą Świętą
w środę, 22 lipca 2026 roku o godz. 11.30
w kaplicy na Cmentarzu Salwatorskim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia składają

*Rektor, Senat, Dziekan
i Rada Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej
oraz Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Jagiellońskiego*

PIŁKA NOŻNA

Hiszpania mistrzem świata! W finale mundialu wygrał futbol

Jacek Czaplewski

Argentyna chciała tylko przeszkadzać i dotrwać do rzutów karnych. Hiszpania chciała grać w piłkę i w trakcie drugiej połowy dogrywki została za to wynagrodzona. Puchar Świata zdobyła drugi raz w historii – pierwszy wywalczyła w 2010 roku w RPA.

Po ostatnim gwizdku Leo Messi miał skwaszoną minę. Zdał sobie sprawę, że tego dnia on i jego koledzy okazali się po prostu bezradni. Gdy z rąk prezydenta USA Donalda Trumpa odebrał srebrny medal, a zaraz potem tysiące argentyńskich kibiców zaczęło skandować jego nazwisko, pękł i rozplakał się. Ze smutku, za czymś, co właśnie minęło. Nigdy więcej o Puchar Świata bowiem nie zagra.

Argentyna od samego początku nie miała zamiaru grać w piłkę. Gdy tuż przed dogrywką z boiska wyleciał Enzo Fernandez, myślała wyłącznie o dotrwananiu do jedenastek, w których upatrywała szansy na zwycięstwo.

Tuż przed jedyną bramką, która padła zaraz po rozpoczę-



FOT. PAPIEPA

Radość Hiszpanów po zdobyciu mistrzostwa świata. W meczu wieńczącym mundial w Ameryce Północnej pokonali 1:0 Argentynę

ciu drugiej połowy dogrywki, komentujący w TVP Mateusz Borek przywołał statystyki wręcz dojmujące dla Argentyny: nie oddała ani jednego celnego strzału, wykonała o czterysta podań mniej, a jej xG (współczynnik oczekiwanych goli) okazał się bliski zera.

Plan Argentyny z przeciągnięciem finału do karnych nie powiódł się. W 106. minucie Hiszpania oddała najważniejsze, czyli dwudzieste uderzenie. Bohaterem został Ferran Torres, zmiennik

w drużynie, którego w kraju wszyscy odsądzali od czci i wiary po fазie grupowej, gdy marnował podobne okazje na potęgę. Od niedzieli stał się nieśmiertelny. Złoży, w towarzystwie legend hiszpańskiej piłki, oklaskiwał go Robert Lewandowski, specjalny gość finału, który przez cztery lata grał z Torresem w Barcelonie.

Finałowy mecz trwał dokładnie 3 godziny i 2 minuty. W przerwie trwającej aż 27 minut pierwszy raz w historii obejrzelśmy spektakl muzyczny na wzór tego z amerykańskiego SuperBowl. Wystąpili Shakira, Madonna czy Justin Bieber.

Wszyscy eksperci byli za to zgodni, że Hiszpania na tych mistrzostwach grała pięknie. Straciła tylko jedną bramkę. – Jestem wzruszony – przyznał selekcjoner Luis de la Fuente. To on dwa lata temu zdobył z Hiszpanią tytuł mistrza Europy, zaś wcześniej w kadrze młodzieżowej czy olimpijskiej wymyślił i zbudował wielu z dzisiejszych nieoczywistych bohaterów – na przykład Mikelę Oyarzabal, gracza Realu Sociedad, który zdobył na mundialu pięć bramek.

Królem strzelców mistrzostw z dziesięcioma

bramkami w dorobku został Francuz Kylian Mbappe. Pozostałe nagrody indywidualne trafiły do Hiszpanów: najlepszym piłkarzem został uznany Rodri, najlepszym bramkarzem Unai Simon, a najlepszym młodzieżowcem Pau Cubarsi.

MECZ O 1. MIEJSCE MŚ 2026

Hiszpania - Argentyna 1:0 (po dogrywce). Bramka: Ferran Torres 106'.

Czerwona kartka: Enzo Fernandez 93' (za dwie żółte).

Żółte kartki: Lisandro Martinez, Leandro Paredes, Enzo Fernandez, Cristian Romero, Alexis Mac Allister

Hiszpania: Unai Simon - Pedro Porro, Pau Cubarsi,

Aymeric Laporte (99' Eric Garcia), Marc Cucurella - Rodri (99' Martin Zubimendi), Fabian Ruiz (62' Pedri), Lamine Yamal, Dani Olmo (75' Mikel Merino), Alex Baena (75' Nico Williams) - Mikel Oyarzabal (62' Ferran Torres).

Argentyna: Emiliano Martinez - Gonzalo Montiel (57' Nahuel Molina), Cristian Romero (70' Facundo Medina), Lisandro Martinez (44' Nicolas Otamendi) - Nicolas Tagliafico, Rodrigo de Paul (70' Giuliano Simeone), Alexis Mac Allister, Enzo Fernandez, Nicolas Gonzalez (46' Leandro Paredes) - Lionel Messi, Julian Alvarez (102' Marcos Senesi).

Sędzia: Slavko Vincić (Słowenia). **Widzów:** 80 663. ©P

SIATKÓWKA

Dziesięć zwycięstw i dwie porażki. Przed nami turniej finałowy Ligi Narodów

Paweł Wiśniewski

Na drugim miejscu – za rewelacyjnymi Japonczykami – polscy siatkarze zakończyli zasadniczą część rozgrywek Ligi Narodów. Impreza finałowa odbędzie się w dniach 29 lipca – 2 sierpnia w chińskim Ningbo.

Trzeci, ostatni turniej, który gościł w Chicago, nasi siatkarze zakończyli z kompletem zwycięstw. Kolejno pokonali: Bułgarię 3:0, Brazylię 3:0, Francję 3:1 i USA 3:0.

Ostatecznie fazę zasadniczą 2026 FIVB Men's Volleyball Nations League Polacy za-

kończyli z dziesięcioma zwycięstwami i dwiema porażkami – z niepokonaną Japonią 2:3 i Słowenią, również 2:3.

Oprócz podopiecznych trenera Nikoli Grbicia i gospodarzy w hali Beilun Gymnasium zagrają: Japonia, Słowenia, USA, Włochy, Turcja i Ukraina.

W ćwierćfinale Polska zagra z Ukrainą, której trenerem jest dobrze nam znany Argentyńczyk Raul Lozano (w latach 2005-2008 prowadził naszą reprezentację).

Pozostałe pary to: Japonia - Chiny, Słoweniam - Turcja i Włochy - USA.

Popowrocie do kraju Białoczerwoni spotkają się ponownie – już w środę – w Spale. ©P



FOT. EAST NEWS

W ostatnim meczu Ligi Narodów, z Amerykanami (3:0), Wilfredo Leon został zmieniony w trzecim secie przez Kamila Semeniuka

PATRONAT NASZEMIASTO.PL

0011554286

One dyktują tempo! Już w piątek start 4. Tour de Pologne Women!

Okres wakacyjny od dawna kojarzy się w Polsce z kolarstwem na najwyższym poziomie. Od 2024 roku w tym czasie kibice mogą emocjonować się nie tylko rywalizacją mężczyzn, ale i kobiet. Od 24 do 26 lipca zawodniczki czołowych drużyn świata i reprezentacji Polski będą walczyły w prestiżowym, 4. Tour de Pologne Women rangi UCI ProSeries. Wyścig zostanie rozegrany w województwie lubelskim na trasie z Tomaszowa Lubelskiego do Lublina.

W ostatnich latach kobiece kolarstwo przeżywa prawdziwy rozkwit, a Polki odgrywają dominujące role w światowym peletonie. Między innymi to skłoniło Czesława Langa i Lang Team do reaktywacji Tour de Pologne Women, co okazało się dużym sukcesem. Z roku na rok impreza pnie się w górę po szczeblach kolarskiej drabiny i w tym roku odbędzie się pod szyldem UCI Pro-

Series, gromadząc na starcie gwiazdy i 8 zespołów z najwyższej dywizji.

Areną zmagania – podobnie jak w ostatnich dwóch edycjach – będzie województwo lubelskie. Wyścig zainauguruje pofałdowany etap z Tomaszowa Lubelskiego do Zamościa po 138-kilometrowej trasie. W polskiej Perle Renesansu poznamy pierwszą Zwyciężczynię Etapu LOTTO.

Nazajutrz zawodniczki będą ścigały się na 118-kilometrowym etapie z Włodawy do Lubartowa. Profil zmagania przygotowany przez organizatorów jest płaski, co będzie sprzyjać najszybszym zawodniczkom w stawce. Finałowa rozgrywka zaplanowana jest na niedzielę, 26 lipca. Ostatni etap 4. Tour de Pologne Women wystartuje z Janowca, a po 101 kilometrach kolarzy zafiniuszują w Lublinie, gdzie rozstrzygną się losy Klasyfikacji Generalnej ORLEN i Klasyfikacji Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO.

Na wstępnej liście startowej jest 20 drużyn, w tym 8 z licencją UCI Women's WorldTour, reprezentacja Polski i MAT ATOM Deweloper Wrocław.

Wśród gwiazd wyścigu będą między innymi: najlepsza sprinterka świata Lorena Wiebes (Team SD Worx-Protime), były mistrzyni globu Elisa Balsamo (Lidl-Trek) i Lotte Kopecky (Team SD Worx-Protime). Spośród Polek zobaczymy między innymi Martę Lach (Team SD Worx-Protime), Wiktorię Pikulik (Human Powered Health), Karolinę Kumięgę i Kaję Rysz (Reprezentacja Polski).

4. Tour de Pologne Women ponownie promuje Polskę i jej urokliwe zakątki na całym świecie. Transmisja z wyścigu realizowana przez TVP będzie dostępna także na platformie streamingowej HBO Max, docierając do kibiców z 65 krajów. To będzie wielkie święto kolarstwa!

4.Tour de Pologne women UCI WOMEN'S PROSERIES WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE LANGTEAM															
24.07 TOMASZÓW LUBELSKI - ZAMOŚĆ 25.07 WŁODAWA - LUBARTÓW 26.07 JANOWIEC - LUBLIN															

SPORT

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

Krzyżanowski: Śmiało możemy celować w górną część tabeli

Bartosz Karcz

W okresie przygotowawczym i meczach sparingowych Jakub Krzyżanowski prezentował się bardzo dobrze. Wszystko wskazuje, że na ten moment młody wiślak wygrywa rywalizację o miejsce na lewej stronie obrony Wisły Kraków.

Okres przygotowawczy podsumował pan golem w sparingu z Artisem Brno. Dobrze prezentował się pan również w innych meczach kontrolnych. Można zaryzykować tezę, że na początek sezonu wygrał pan rywalizację o miejsce na lewej obronie w Wiśle Kraków?

Nie wiem, czy tak można powiedzieć wprost, ale faktem jest, że dobrze się czuję zarówno pod kątem fizycznym, jak i piłkarskim po ostatnich tygodniach przygotowań. Bardzo też cieszę się, że trener mi ufa, do stałem od niego dużo minut w sparingach. Jeśli mam być szczerzy, to uważam, że jestem w pełni przygotowany do ligi.

To już zaczyna być stały element w przerwie między sezonami czy rundami, że pojawiają się informacje o zainteresowaniu panem innych klubów, głównie zagranicznych. Tym razem była mowa o Atalancie Bergamo. Śledzi pan w ogóle te doniesienia?

Pewnie, że coś mi się tam obilo o uszy. Nie szukam takich informacji, ale też nie jestem oderwany całkiem od doniesień mediów, więc coś tam do mnie dochodzi. Szczerze jednak mówiąc, nie ekscytuję się tym jakoś, nie zaprzęgam sobie tym głowy. Dzisiaj jestem w Wiśle, dobrze się tutaj czuję. Mam świetny kontakt z kolegami z drużyny, z trenerami i jeśli cokolwiek dzisiaj wywołuje we mnie ekscytację, to oczekiwanie na start ekstraklasy. Nie mogę się już doczekać pierwszego meczu!

Upowiedział pan moje pytanie, bo właśnie chciałem zapytać czy ten spodziewany za kilka dni debiut w ekstraklasie wywołuje u pana dodatkowy dreszczyk emocji?



Jakub Krzyżanowski wyróżniał się w sparingach. Wszystko wskazuje na to, że to on zacznie sezon na lewej obronie w Wiśle Kraków

Tak, jest duża ekscytacja! Sam czekam na ten debiut, ale przecież jako środowisko Wisły Kraków wszyscy czekaliśmy na ten powrót do ekstraklasy długie cztery lata. Od razu chcę podkreślić, że to nie jest jakiś stres, strach przed ekstraklasą. Określiłbym to bardziej jako pozytywną ekscytację. Jest mobilizacja, żeby sprawdzić się poziom wyżej.

Porozmawiajmy chwilę o okresie przygotowawczym. Mówił o tym trener Mariusz Jop, że praca była mocniejsza niż w czasie poprzednich tego typu okresów. Odczuł pan to również?

Mogę potwierdzić to, o czym mówił trener w wywiadach, że obciążenia były większe o 20-30 procent. To dało się odczuć. Uważam, że porównując chociażby ten okres przygotowawczy do tego co było rok temu, to ten jest zdecydowanie mocniejszy. Ale to dobrze, bo ekstraklasa to też jest poziom wyżej.

Pański organizm dobrze przyjął te większe obciążenia?

Tak, uważam, że dobrze. Było mocniej, ale obyło się bez żadnych kontuzji w okresie przygotowawczym. Wiadomo, że w meczach sparingowych nogi były cięższe. To było nawet jeszcze czuć trochę w tym

ostatnim sparingu, ale mamy jeszcze tydzień, żeby zejść nieco z obciążeń i złapać już świeżość na ligę.

Zaczynacie z GKS-em Katowice. Będzie znów komplet na Reymonta. Wizualizuje pan sobie ten mecz, jego otoczkę i poziom sportowy?

Tak, jak mówiłem wcześniej, czekaliśmy cztery lata w Wiśle na ekstraklasę. I to normalne, że człowiek się zastanawia, jak to będzie wyglądało. Mnie to jednak mobilizuje. Ekstraklasa, mecz wieczorem, światła, pełny stadion, świetna atmosfera. Czego może chcieć więcej piłkarz? Będziemy na to gotowi jako drużyna. Jestem pewien, że to będzie świetny wieczór i świetny mecz.

Inauguracja to jedno, ale chciałbym zapytać o wasz cel na nadchodzący sezon. To ma być po prostu ugruntowanie pozycji Wisły w ekstraklasie? Spokojnie utrzymanie?

Można tak ostrożnie postawić sprawę, ale ja uważam, że trzeba mówić trochę odważniej. W mojej ocenie mamy na tyle jakościową drużynę, że śmiało możemy celować w górną część tabeli.

Odważnie...
Do odważnych świat należy! ©©

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

• **Dzisiaj o godz. 18 na stadionie w Niepołomicach** Puszczą zaprezentuje się kibicom przed startem nowego sezonu I ligi

Czy Cracovia jest już na sto procent gotowa do nowego sezonu? Generalnie tak, ale...

Jacek Żukowski

Mecz z Sevillą, wygrany przez „Pasy” 1:0 był próbą generalną dla Cracovii przed sezonem. Próbą - dodajmy - udaną, bo Krakowianie pokonali drużynę z La Liga, co zawsze ma swoją wymowę.

Zgodnie z tym, co zapowiadał trener Bartosz Grzelak, jego drużyna zaprezentowała nowe ustawienie – grę czwórką w obronie. Już dawno Cracovia nie grała takim schemacie, bo poprzedni szkoleniowcy – czy to Luka Elsner, Dawid Kroczyk, czy Jacek Zieliński, a nawet Michał Probiecz preferowali grę trójką stoperów i wahadła.

Przed obecnym szkoleniowcem „Pasów” stoi wyzwanie – jak załatać lukę po Oskarze Wójciku, który stanowił solidny fundament obrony. Jego następcą – Dominik Baumgartner, bardziej doświadczony, pokazał się z dobrej strony. I choć za wcześnie na oceny, widać, że to kompetentny defensor, przy którym postępy może robić też Brahim Traore.

Choć Cracovia oficjalnie pozyskała czterech zawodników – wspomnianego Baumgartnera, innego obrońcę – Belga Vincenta Burleta, a także Filipa Marchwińskiego i Alexa Marciniaka, to tak naprawdę ma pięciu nowych – końcówkę jesieni i całą wiosnę stracił bowiem z powodu kontuzji Otar Kakabadze, a teraz wrócił. Nie grał jeszcze u Grzelaka w meczach o punkty, ale w sparingach i w meczu jubileuszowym już tak. Widać, że miejsce na prawej obronie jest zarezerwowane dla niego. To piłkarz o inklinacjach ofensywnych. Podobnie jak grający na le-

wej flance Mauro Perković. Cracovia może mieć więc sporą pociechę z bocznych defensorów.

W środku pola w meczu z Sevillą, podobnie jak w meczach ligowych w końcówce sezonu wyszli Mateusz Klich i Amir Al-Ammari, mimo że ma za sobą męczący mundial. Ta para ma zarezerwowane miejsce, ale już na bokach pomocy i na pozycji ofensywnego zawodnika jest spora konkurencja. Wielkim wygranym jest Ajdin Hasić, autor pięknej bramki, na wskroś ofensywny zawodnik. Jedno skrzydło zajął Martin Minczew, drugie, co ciekawe, Karol Knap, defensywny pomocnik. W kolejce czekają Dijon Kameri, Mateusz Praszelik, pozyskany talent z Walii – Marciniaś, a przede wszystkim Marchwiński, którego dobrze znamy z kapitalnych występów w Lechu.

W odróżnieniu od II linii, wzmocnień wymaga ta pierwsza. Cracovii przydałby się napastnik. Trener stawia na Kahveha Zahiroleślana, ale musi mieć też alternatywę. Zahiroleślan to dość jednowymiarowy piłkarz – silny, walczący o górne piłki. Przydałby się ktoś do kombinacyjnej gry. Po kontuzji bardziej intensywne treningi ma zacząć Wiktor Bogacz. Z kolei młody Kacper Śmiglewski, który wrócił z wypożyczenia z Puszczy Niepołomicze doznał kontuzji.

Na tle wymagającego rywala Cracovia przeprowadziła kilka składnych akcji, ale gola zdobyła dzięki talentowi Hasić i uderzeniu z daleka. Trener mówi, że brakuje jeszcze częstszych wejść w trzecią tercję czyli w pobliże bramki rywala. Do tego trzeba więcej kreatywności. Być może w razie upływu czasu zmiana nastąpi. ©©



Mecz z Sevillą był bardzo wymagającym sprawdzianem dla Cracovii, choć rywale nie byli jeszcze w pełni formy